

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 8 (30) / listopad 2009



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

▲ Ważnym punktem programu uroczystości inauguracji roku akademickiego było wręczenie prof. nadzw. dr. hab. Marianowi Kapicy statuetki „Zasłużony dla PWSZ w Raciborzu” (s. 4).

▼ Nowa specjalność – edukacja medialna (s. 15).

▼ Odbyły się Międzynarodowe Warsztaty Artystyczne (s. 17).

▼ Studenci zachęcają do udziału w licznych szkoleniach i kursach („Zarówa”, s. 1).



Foto: Archiwum PWSZ

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Foto: Kaja Konarska

Międzynarodowe Integracyjne Warsztaty Artystyczne

Projekt wspierany przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej
Gefördert aus Mitteln der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

„WARSZTATY FOTOGRAFICZNE”



Foto: Zuzanna Smieja – uczestnik warsztatów.



Foto: Paula Lyp – uczestnik warsztatów.



Foto: Magdalena Swierczek – uczestnik warsztatów.



Mgr Gabriela Habrom-Rokosz z uczestnikami warsztatów.
Foto: Patrycja Karwot



Foto: Jacek Komorowski, FOTON – uczestnik warsztatów

Międzynarodowe Integracyjne Warsztaty Artystyczne „WARSZTATY MALARSKIE”

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Ekspozycja prac.



Fragment wystawy.



Zajęcia warsztatowe.



Uczestnicy warsztatów.



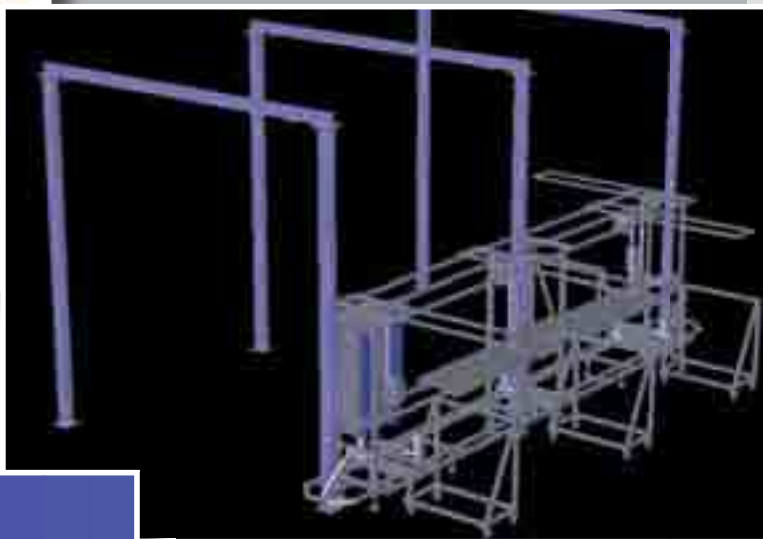
Mgr Magdalena Gogół-Peszke prezentuje jedną z prac.

Wykład inauguracyjny prof. nadzw. dr hab. inż. Andrzeja Baiera – **appendix**

Główną część wykładu prezentujemy wewnątrz magazynu na stronie 11-12.



Przykład dokumentacji 2D.



Przykład analizy 3D.



Przykład analizy ergonomii
stanowiska montażu.



Przykład analizy montażu zespołu.

Słowo od redakcji

Oddajemy do rąk Państwa trzydziesty, a więc poniekąd jubileuszowy, numer „Eunomii”. Rok akademicki rozpoczął się już na dobre, ale mamy żywo w pamięci uroczystość jego inauguracji, dlatego w listopadowej edycji uczelnianego periodyku dominują materiały związane z rozpoczęciem kolejnego okresu działania raciborskiej PWSZ. Prezentujemy, napisaną przez dwie studentki specjalności media i komunikacja społeczna, obszerną relację z uroczystości inauguracyjnej, wzbogaconą, jak zwykle, materiałem fotograficznym autorstwa Gabrieli Habrom-Rokosz. Publikujemy, zgodnie z naszą tradycją, przemówienie JM Rektora oraz tekst wykładu inauguracyjnego, wygłoszonego, bodaj po raz pierwszy, przez przedstawiciela nauk ścisłych – prof. nadzw. dr. hab. Andrzeja Baiera. Specyfika tego wykładu sprawiła, że tym razem zrezygnowaliśmy z umieszczenia na ostatniej stronie okładki kolejnego artykułu z cyklu „Z historii nauki raciborskiej”, aby zamieścić kilka kolorowych ilustracji wykorzystanych w prezentacji multimedialnej prof. Baiera.

Sprawozdanie z sanockiej narady rektorów zrzeszonych w KRePSZ przygotował dla nas prof. nadzw. dr. hab. Michał Szepelawy.

Ważne miejsce w numerze zajmuje problematyka medialna. Znajdą Państwo informację o nowej specjalności – edukacja medialna, która ruszy w kolejnym roku akademickim na kierunku pedagogika. Obszerny artykuł o roli nowych mediów w edukacji artystycznej na-

pisał prof. nadzw. adi. II st. dr Aleksander Ostrowski. Wreszcie w dziale recenzji umieściliśmy omówienie nowej pracy zbiorowej, wydanej w naszej uczelni, na temat wpływu komunikowania się na jakość życia.

Wykładowcy Instytutu Sztuki uczestniczyli ostatnio w Międzynarodowych Warsztatach Artystycznych. Relację z tego przedsięwzięcia przedstawiamy Państwu w środku numeru, a także na wewnętrznych stronach okładki.

Doc. dr Teresa Jemczura, dyrektor Instytutu Studiów Społecznych, a także studenci socjologii przygotowali materiał podsumowujący badania socjologiczne, które niedawno realizował Instytut na zlecenie Starostwa Powiatowego. Badania te są jednym z licznych dowodów na istotną rolę, jaką odgrywa nasza uczelnia w środowisku lokalnym.

Swoje ostatnie dokonania prezentują także wolontariusze z Fundacji *Dr Clowna*.

To tylko niektóre propozycje dla naszych Czytelników w trzydziestym numerze „Eunomii”, za przygotowanie którego składamy serdeczne podziękowania redaktorom, autorom tekstów i zdjęć, wydawcom i wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania kolejnej edycji uczelnianego periodyku.

REDAKCJA



Główne zdjęcie na okładce najnowszego numeru „Eunomii” przedstawia fragment uroczystości inauguracji roku akademickiego 2009/2010. Były Prorektor PWSZ ds. dydaktyki i studentów prof. nadzw. dr. hab. Marian Kapica, obchodzący 75 rocznicę urodzin i 55-lecie pracy zawodowej, został uhonorowany tytułem „Zasłużonego dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu”.

EUNOMIA

Spis treści

Słowo od redakcji

s. 1

Kronika wydarzeń

s. 3

Porządek posiedzenia Senatu PWSZ

s. 3

„Gaudeamus igitur” po raz ósmy!

PAULINA JANECKA, JOANNA JĘDRASZCZYK

s. 4

„Nieść młodym ludziom oświecenie!”

Przemówienie JM Rektora

s. 7

Wirtualne modele – przykłady badań

Wykład inauguracyjny

ANDRZEJ BAIER

s. 11

Rektorzy obradowali w Sanoku

MICHAŁ SZEPELAWY

s. 13

W stronę edukacji medialnej

ADAM MUSIOŁ

s. 15

Integracyjna funkcja sztuki

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 17

Nowe media w sztuce i edukacji

artystycznej

ALEKSANDER OSTROWSKI

s. 20

Badania społeczne w praktyce

TERESA JEMCZURA

s. 24

Studencka praktyka w urzędach – korzyści dla obu stron

JULIA JANKOWSKA, ADAM MISZTAŁ

s. 25

Spotkanie w Katowicach-Ligocie

AGNIESZKA BIELAWSKA, JOANNA

POLEWSKA, ALEKSANDRA SUMERA, EWA

TEODOROWICZ, ZOFIA JĘDOROWICZ

s. 26

Komunikacyjne aspekty życia społecznego

s. 27

Nowości biblioteczne

s.28

ŻARÓWA

niezależny dodatek studencki

What's up? Co z Wami?

Paulina Janecka, Joanna

Jędraszczyk

s. 1

Fashion za kulisami

s. 3

Eunomia

Miesięcznik Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu
Rok IV Nr 8 (30). Listopad 2009 r.

Adres redakcji:

ul. Słowackiego 55,47-400 Racibórz

tel./fax: 032 415 50 20

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Janusz Nowak

Projekt winiet: Kazimierz Frączek – Wydawnictwo SCRIBA

Materiał zdjęciowy: Gabriela Habrom-Rokosz

Opracowanie DTP: Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

Wydawca: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

© Copyright by PWSZ w Raciborzu

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:

Oficyna Drukarska – Jacek Chmielewski

ul. Sokołowska 12 A,01-142 Warszawa

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

10-12.09.2009 r. Prorektor prof. nadzw. dr hab. Jerzy Pośpiech uczestniczył w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Physical Education and Sport in Research” oraz „Again and Physical Activity”. Konferencja odbyła się w Rydzynie k. Leszna. Organizatorami konferencji była PWSZ w Lesznie, AWF w Poznaniu, AWF we Wrocławiu oraz International Association of Sport Kinetics.

14 września 2009 r. Prorektor doc. dr Jacek Lembas gościł na uroczystej inauguracji roku akademickiego 2009/2010 w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie.

21-22 września 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy uczestniczył w obradach XII Zgromadzenia Plenarnego KRePSZ, które odbyły się w Sanoku.

28 września 2009 r. Prorektor prof. nadzw. dr hab. Jerzy Pośpiech wziął udział w konferencji zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego poświęconej projektowi Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2010–2020.

7 października 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy uczestniczył w inauguracji roku akademickiego w Politechnice Opolskiej.

8 października 2009 r. obradował Senat. Na posiedzeniu przyjęto m. in. uchwały dot. sprawozdania JM Rektora z działalności uczelni za rok akademicki 2008/2009, zatrudnienia kadry dydaktycznej oraz uruchomienia specjalności na kierunkach studiów w roku akademi-

ckim 2009/2010 oraz zatwierdzenia zmian w planie rzeczowo-finansowym.

8 października 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy wziął udział w spotkaniu z okazji II Raciborskich Dni Nauki i Techniki w Obserwatorium Geofizycznym PAN w Raciborzu. Spotkanie było okazją do zaproszenia prof. Pawła Rowińskiego, Dyrektora Instytutu Geofizyki PAN w Warszawie, do złożenia wizyty w naszej uczelni w celu omówienia projektu zorganizowania Święta Nauki w obiektach PWSZ.

9 października 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy uczestniczył w zorganizowanej m.in. przez Starostę Raciborskiego konferencji „Nauka i technika blisko serca”.

15 października 2009 r. Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy uroczystie zainaugurował nowy rok akademicki 2009/2010 w naszej Uczelni. Podczas uroczystości przyznano tytuł honorowy „Zasłużony dla PWSZ w Raciborzu” prof. nadzw. dr. hab. Marianowi Kapicy. Wykład inauguracyjny na temat „Wirtualne modele – przykłady badania” wygłosił prof. nadzw. dr hab. Andrzej Baier.

21 października 2009 r. uczelnia zawarła porozumienie o współpracy z Wydawnictwem Nowiny sp. z o.o. z siedzibą w Raciborzu. Przedmiotem współpracy będzie współdziałanie w zakresie rozwoju szkolnictwa wyższego, a w szczególności współpraca w zakresie praktyk studenckich w redakcjach prasowych i mediach elektronicznych.

PORZĄDEK POSIEDZENIA SENATU

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

– 8 października 2009 r.

1. Przyjęcie Uchwały Nr 164/2009 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
2. Przyjęcie Uchwały Nr 165/2009 w sprawie przyjęcia protokołu z posiedzenia Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 18 czerwca 2009 r.
3. Przyjęcie Uchwały Nr 166/2009 w sprawie w sprawie sprawozdania JM Rektora PWSZ w Raciborzu z działalności Uczelni za rok akademicki 2008/2009.
4. Przyjęcie Uchwały Nr 167/2009 w sprawie uruchomienia w roku akademickim 2009/2010 specjalności na kierunkach studiów prowadzonych w PWSZ w Raciborzu.
5. Przyjęcie Uchwały Nr 168/2009 w sprawie zaopiniowania wniosku o zatrudnienie kadry dydaktycznej we wszystkich Instytutach PWSZ w roku akademickim 2009/2010.
6. Przyjęcie Uchwały Nr 169/2009 w sprawie zaopiniowania wniosku o nadanie tytułu honorowego „Zasłużony dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu”.
7. Przyjęcie Uchwały Nr 170/2009 w sprawie zatwierdzenia zmian w Planie Rzeczowo-Finansowym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.
8. Przyjęcie Uchwały Nr 171/2009 w sprawie zmiany nazwy zakładu w Instytucie Studiów Edukacyjnych PWSZ w Raciborzu.
9. Przyjęcie Uchwały Nr 172/2009 w sprawie w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium ministra za osiągnięcia w nauce na rok akademicki 2009/2010.
10. Przyjęcie Uchwały Nr 173/2009 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów rozpoczynających od roku akademickiego 2009/2010 kierunku wychowanie fizyczne.
11. Przyjęcie Uchwały Nr 174/2009 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów rozpoczynających od roku akademickiego 2008/2009 kierunku wychowanie fizyczne.
12. Przyjęcie Uchwały Nr 175/2009 w sprawie zatwierdzenia zmian w planach studiów rozpoczynających od roku akademickiego 2007/2008 kierunku wychowanie fizyczne.
13. Sprawy różne.

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2009/2010



„Gaudeamus igitur” po raz ósmy!

Uroczystość inauguracji roku akademickiego 2009/2010

Paulina Janecka, Joanna Jędraszczyk

Zajęcia dydaktyczne trwają w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu od 28 września bieżącego roku, jednak uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego odbyła się, zgodnie z wieloletnią tradycją, datującą się jeszcze od czasów Kolegium Nauczycielskiego, 15 października. Punktualnie o godzinie 11 do wypełnionej po brzegi Auli w Domu Studen-

ta wkroczył poczet sztandarowy, a za nim członkowie władz raciborskiej PWSZ oraz oficjalni przedstawiciele senatów zaprzyjaźnionych uczelni. Uroczystość rozpo-



Aula PWSZ była zapelniona do ostatniego miejsca.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Wręczenie indeksów studentom pierwszego roku.

czął Jego Magnificencja Rektor prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy, witając licznie przybyłych gości, wśród których znaleźli się m.in. pierwszy rektor PWSZ w Raciborzu prof. zw. dr hab. Joachim Raczek, pierwszy prorektor pprof. nadzw. dr hab. Marian Kapica, posłowie na Sejm RP Henryk Siedlaczek, poseł Adam Gawęda, Grzegorz Janik, Marek Krząkała, Ryszard Zawadzki, prezydent Raciborza Mirosław Lenk, wiceprezydent Raciborza dr Ludmiła Nowacka, starosta raciborski Adam Hajduk, przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Wojnar, ks. bp prof. dr hab. Jan Kopiec, ks. proboszcz Adam Rogalski (to na terenie parafii NSPJ znajduje się raciborska uczelnia) i wiele innych zacnych osób. Przemówienie prof. Szepelawego, nasycone odwołaniami do myśli Immanuela Kanta, drukujemy na stronach 7-10 bieżącego numeru „Eunomii”.

Kolejnym punktem programu uroczystości było odczytanie przez prorektora ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr hab. Jerzego Pośpiecha niektórych spośród długiej listy adresów, które nadeszły na ręce władz uczelni

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



JM Rektor dokonuje uroczystej immatrykulacji przedstawicieli studentów pierwszego roku.

od różnych instytucji (między innymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego) oraz osób prywatnych.

Następnie prorektor ds. dydaktyki i studentów doc. dr Jacek Lambas przedstawił prezentację multimedialną, której celem było ukazanie najważniejszych osiągnięć uczelni w poprzednim roku akademickim, a także zarysowanie głównych planów na najbliższe dziewięć miesięcy. Istotnymi udogodnieniami, które udało się wprowadzić dla studentów w tym roku, są bez wątpienia: elektroniczna legitymacja studencka oraz nowy system biblioteczny, umożliwiający przeglądanie zasobów bibliotecznych za pośrednictwem Internetu, a co więcej, zamawianie tą drogą książek, artykułów i dokumentów. Prorektor Lambas wspomniał także o zadowalających wynikach tegorocznej rekrutacji, na którą wpływ nie miał nawet niż demograficzny. W tym



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Jubilat prof. nadzw. dr hab. Marian Kapica otrzymał mnóstwo gratulacji i kwiatów.

roku akademickim na pierwszy rok studiów zostało przyjętych 1021 kandydatów, natomiast mury uczelni opuściło 945 absolwentów roku 2008/2009. Doc. dr. Jacek Lambas zwrócił także uwagę na rosnący prestiż raciborskiej uczelni, która z każdym rokiem zdobywa coraz większe uznanie w świecie nauki.

Niektórzy spośród zaproszonych gości zabrali głos, aby złożyć władzom uczelni i całej społeczności akademickiej Raciborza życzenia pomyślności i sukcesów w rozpoczętym roku akademickim. Między innymi posłowie Henryk Siedlaczek i Adam Gawęda nie szczędzili ciepłych i życzliwych słów pod adresem raciborskiej PWSZ. W tej części uroczystości został także odczytany (przez Halinę Sitnikow, wizytator Delegatury Kuratorium, a jednocześnie znaną studentom pedagogiki

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Stoją od lewej: prof. nadzw. dr hab. Leszek Karczewski,
prof. zw. dr hab. Janusz Łaciak, dr Monika Porwoł.

z zajęć) list od Śląskiego Kuratora Oświaty Stanisława Fabera, który niestety nie mógł osobiście wziąć udziału w uroczystości.

Niezwykle ważnym elementem inauguracji było bez wątpienia wyróżnienie prof. nadzw. dr hab. Marianna Kapicy tytułem Zasłużonego dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. W tym roku wspomniany wykładowca obchodzi 75 rocznicę urodzin, a także 55-lecie kariery zawodowej. Nieustające przez kilka minut owacje na stojąco sprawiły, że wzruszony profesor z trudem wypowiedział kilka słów podziękowania za tytuł, który bezspornie mu się należał. Pięknym uzupełnieniem pamiątkowej statuetki jest zadedykowana prof. Kapicy książka Człowiek w świecie natury i kultury, będąca zbiorem tekstów naukowych autorstwa wybitnych uczonych z różnych ośrodków. Profesor otrzymał specjalny, oprawiony w skórę egzemplarz tej publikacji

Po wręczeniu nagrody, głos zabrała, jako przedstawicielka Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego Oddział w Raciborzu, Ludmiła Nowacka, która ze wzruszeniem składała gratulacje i życzenia pod adresem prof. Kapicy, a także podziękowania za wieloletnią współpracę z raciborskim Oddziałem Towarzystwa.

Specjalne nagrody Rektora otrzymali, również tradycyjnie, nowo promowani w poprzednim roku akademickim pracownicy naukowcy. Prof. dr hab. Janusz Łaciak z Instytutu Studiów Edukacyjnych otrzymał tytuł profesora zwyczajnego, dr Leszek Karczewski z Instytutu Studiów Społecznych ukończył przewód habilitacyjny, a mgr Monika Porwoł z Instytutu Neofilologii uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych.

Najważniejszym punktem każdego oficjalnego rozpoczęcia roku akademickiego jest immatrykulacja, czyli uroczyste przyjęcie nowych kandydatów do grona studentów poprzez złożenie ślubowania na sztandar. W ślubowaniu, którego rotę odczytał prorektor ds. dydaktyki i studentów doc. dr Jacek Lembas, brali udział wybrani reprezentanci studentów pierwszego roku. Obiecywali oni dążyć do zdobywania wiedzy, a także szanować władze uczelni. Następnie JM Rektor wręczył studentom indeksy. W tym czasie rozbrzmiewał hymn akademicki „Gaudeamus igitur”.

Ciekawą nowością w tym roku było odświętne wręczenie aneksów do dyplomów wyróżnionym absolwentom, którzy zostali zaproszeni na uroczystość wraz ze swymi rodzicami

Ostatnim akordem spotkania był, jak każde zwyczaj, wykład inauguracyjny, wygłoszony przez prof. nadzw. dr hab. inż. Andrzeja Baiera z Instytutu Techniki i Matematyki. Wykład, noszący tytuł „Wirtualne modele – przykłady, badania”, wprowadził audytorium w skomplikowany i fascynujący świat automatyki.

Inauguracja bieżącego roku akademickiego była niezwykle uroczysta oraz pełna wzruszeń. Jak poprzednie inauguracje, również ta została zwieńczona pamiątkowymi zdjęciami uczestników imprezy. Miejmy nadzieję, że wszystkie ambitne plany władz uczelni zostaną zrealizowane, a w przyszłym roku w październiku spotkamy się w Auli PWSZ w jeszcze większym gronie. ✨



Foto: Gabriela Habrom-Rokosz

Wystąpienie Posła na Sejm RP Adama Gawędy.

„Nieść młodym ludziom oświecenie!”

Przemówienie JM Rektora PWSZ w Raciborzu

prof. nadzw. dr. hab. Michała Szepelawego

wyłoszone podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego 2009/2010

Panowie Posłowie!

Panie Prezydencie!

Panie Starosto!

Panowie Wójtowie!

Panowie i Panie Radni!

Ekscelencjo Księżę Biskupie!

Koleżanki i Koledzy!

Drodzy Studenci!

„Oświecenie to wyjście ze stanu niepełnoletności, polegającego na nieumiejętności posługiwania się własnym rozumem”. Ta wypowiedź Immanuela Kanta zachowuje nieustannie swoją aktualność, wciąż bowiem należy dokładać wszelkich starań, aby członkowie społeczeństwa zdobywali i rozwijali ową cenną umiejętność

„czynienia pożytku z własnego rozumu”. Odpowiedzialne zadanie spoczywa w tym względzie na różnorodnych instytucjach edukacyjnych, a w szczególności na szkołach wyższych. W II Rzeczypospolitej istniało, jak wiadomo, ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, sprawujące nadzór nad szkołami różnych szczebli. Warto przypomnieć owo niemodne dzisiaj słowo „oświecenie” i przywrócić mu dawny sens. Nieść młodym ludziom oświecenie – a więc uczyć ich tego, w jaki sposób mają efektywnie korzystać z daru własnego rozumu, aby mogli pojąć szybko zmieniającą się rzeczywistość społeczną, kulturową, religijną, ekonomiczną, polityczną etc., aby umieli rozumieć to, co się dzieje wokół nich i w nich. Pragniemy, aby raciborska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa to szlachetne zadanie wypełniała jak najlepiej. Rozpoczynamy kolejny rok akademicki, kolejny okres krzewienia oświecenia, wskazywania młodym ludziom sposobów i metod posługiwania się rozumem.



Foto: Gabriela Habrom-Kokosz

JM Rektor wita gości przybyłych na inaugurację. Na pierwszym planie Prorektor ds. dydaktyki i studentów doc. dr Jacek Lembas.



Prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy wygłasza przemówienie. Obok Prorektor ds. organizacji i rozwoju prof. nadzw. dr hab. Jerzy Pośpiech.

Szanowni Państwo, w imieniu naszej społeczności uczelnianej witam jak najserdeczniej:

Posłów na Sejm RP: **Henryka Siedlaczka**, **Adama Gawędę**, **Grzegorza Janika**, **Marka Krząkałę**, Radną Sejmiku Wojewódzkiego **Ewę Lewandowską**, Prorektora Uniwersytetu Ostrawskiego **dr. Igora Fojcika**, Prorektora AWF w Katowicach **dr. Wiesława Garbaciaka**, Prodziekana Politechniki Opolskiej **dr. Rafała Tatarucha**, pierwszego Rektora PWSZ w Raciborzu, **prof. zw. dr. hab. Joachima Raczka**, Prorektora **prof. nadzw. dr. hab. Mariana Kapicę**, **prof. dr. hab. Józefa Wojnara** z Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej, **ks. bpa prof. dr. hab. Jana Kopca**, **ks. dziekana Adama Rogalskiego**, Prezydenta Raciborza **Mirosława Lenka**, Wiceprezydent Raciborza **Ludmiłę Nowacką**, Przewodniczącą Rady Miasta **Tadeusza Wojnara**, Starostę Raciborskiego **Adama Hajduka**, Wójta Gminy Krzyżanowice **Leonarda Fulneczka**, Wójta Gminy Kornowac **Józefa Stukatora**, Zastępcę Prezesa Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego **Michała Pudłę**, reprezentującą Śląskiego Kuratora Oświaty **Halinę Sytnikow**, Prezesa Klubu Sportowego Victoria Racibórz, a zarazem Prezesa Fundacji PWSZ w Raciborzu **Sławomira Szweda**, Dyrektora Raciborskiego Centrum Kultury **Janinę Wystub**, radnego miejskiego, mistrza olimpijskiego **Ryszarda Wolnego**, Prezesa Klubu Olimpijczyka „Sokół” **Wojciecha Nazarkę**, Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej **Jana Pawnika**, Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg Je-

rzeego Szydłowskiego, Prezesa Raciborskich Mediów **Ireneusza Burka**.

Witam wszystkich przybyłych gości!

Witam wykładowców i pracowników naszej uczelni!

Witam przedstawicieli studentów!

Szanowni Państwo, miniony rok akademicki obfitował w wiele istotnych wydarzeń. W skali ogólnej chodzi głównie o działania związane z projektem założeń reformy szkolnictwa wyższego. Zgodnie z nim publiczne wyższe szkoły zawodowe miały zostać przekazane pod zarządek urzędów marszałkowskich, co rodziłoby niemałe zagrożenia dla ich dalszej egzystencji, gdyż takie uczelnie jak nasza mogłyby w konsekwencji utracić autonomię i prestiż, a ponadto przyznawanie subwencji zależałoby od ustaleń samorządu wojewódzkiego. Stanowisko Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych było konsekwentne i jednoznacznie negatywne wobec tych pomysłów. Dzięki owej konsekwencji stowarzyszenia rektorów oraz poparciu parlamentarzystów, a wśród nich także obecnego tutaj dzisiaj Pana posła Henryka Siedlaczka, udało się wstrzymać te próby zmarginalizowania PWSZ-ów. Wierzymy, że zostanie przyjęte rozwiązanie, które stwarzałoby uczelniom możliwość wyboru

– tam, gdzie w dobrze rozumianym interesie PWSZ korzystniejsze będzie przejście pod zarządek samorządu wojewódzkiego, tam będzie się to dokonywało, natomiast w innych przypadkach publiczne wyższe szkoły zawodowe będą nadal podlegały ministerstwu.

Ubiegły rok akademicki upłynął w naszej Szkole pod znakiem przyjęcia decyzją Senatu po wcześniejszych konsultacjach Strategii Rozwoju Uczelni na lata 2008-2013. Ujęto w niej podstawowe elementy budowania nowoczesnej wyższej szkoły zawodowej, przy uwarunkowaniach wynikających z kondycji finansowej kraju. Ten akt, zaakceptowany przez gremium decyzyjne uczelni, został już wdrożony i jest stale weryfikowany w kontekście prac nad założeniami reformy szkolnictwa wyższego.

Następnym dokumentem, ściśle związanym ze Strategią, stał się regulamin, dotyczący zapewnienia wewnętrznej jakości kształcenia. Będziemy konsekwentnie odwoływali się w naszej działalności do tych dwóch ważnych zbiorów zasad, aby efekty pracy raciborskiej uczelni były coraz lepsze.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w ramach swej misji stara się reagować na dynamicznie zmienia-

jące się potrzeby rynku pracy i w tym celu m.in. modyfikujemy istniejące kierunki i specjalności oraz zabiegamy o utworzenie nowych. We współpracy z władzami powiatu i ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Rolnictwa sformułowaliśmy wniosek o utworzenie kierunku rolnictwo i przekazaliśmy go do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przygotowujemy się także do uruchomienia kierunku budownictwo. Prężnie działające Biuro Karier monitoruje potrzeby i możliwości zatrudnienia naszych absolwentów.

Udaje się nam utrzymać, mimo fali niżu demograficznego oraz kryzysu ekonomicznego, dobry nabór. Dużą w tym zasługą osób – pracowników uczelni i studentów - aktywnie uczestniczących w akcjach promocyjnych.

Raciborska uczelnia jest postrzegana w skali ogólnopolskiej jako ośrodek dobrze kształcący młodych ludzi w różnych kierunkach i specjalnościach. Szczególnie wyniki w sporcie dają nam możliwość rywalizowania z najlepszymi w Polsce, a nawet w Europie. W roku akademickim 2008/2009 uczelnia przeszła pozytywnie kolejne procedury akredytacyjne (chodzi o dwa kierunki: filolo-



Członkowie Senatu PWSZ w Raciborzu.

gii oraz historii). W bieżącym roku akademickim zrealizowane zostaną następne akredytacje. Miejsce naszej Szkoły na naukowej mapie Polski wyznaczają także zorganizowane przez poszczególne instytuty oraz inne jednostki uczelni konferencje i sympozja. Wiele z nich ma charakter międzynarodowy. Dynamicznie funkcjonuje uczelniane wydawnictwo. Szkoła nasza jest w coraz wyraźniejszym stopniu ważnym regionalnym ośrodkiem kulturotwórczym.

Struktura kadrowa dowodzi, że nasza uczelnia jest bardzo atrakcyjna dla wybitnych specjalistów z różnych dyscyplin, którzy chętnie podejmują pracę w Raciborzu. Cieszy nas to, że z każdym rokiem rośnie liczba doktorów i samodzielnych pracowników naukowych wywodzących się z regionu raciborskiego.

Raciborska Szkoła Wyższa rozwija bardzo szeroką współpracę z ośrodkami zagranicznymi, dopracowaliśmy się wielu ciekawych rozwiązań w tym zakresie. Między innymi porozumienia z Uniwersytetem w Ostrawie tworzą podwaliny pod możliwości studiowania po licencjacie u naszych czeskich sąsiadów oraz studiów doktorskich dla naszych pracowników w ramach programów unijnych. Będziemy inicjowali i wspierali wszelkie przejawy internacjonalizacji studiów: projekty transgraniczne, konferencje, możliwości studiowania za granicą, wymianę studentów w ramach projektów Sokrates – Comenius i Erasmus i wiele innych

Nasza uczelnia jest ogromnie potrzebna środowisku lokalnemu, można stwierdzić, że w jakimś sensie nobilituje region i stwarza jego mieszkańcom powody do dumy. Jesteśmy jedyną w województwie śląskim publiczną wyższą szkołą zawodową. Angażowanie przedstawicieli władz uczelni i wykładowców do różnych przedsięwzięć kulturalnych, społecznych, naukowych, podejmowanych przez działające na naszym terenie instytucje, jest wymownym dowodem prestiżu Szkoły. Jednym z konkretnych przykładów współpracy z powiatem i miastem jest stały monitoring procesów socjokulturowych przebiegających w naszym regionie i opracowywanie tych działań przez studentów socjologii. Cieszymy się stałym i życzliwym zainteresowa-

niem ze strony mediów lokalnych. Młodzi ludzie, którzy są uczestnikami życia miasta i regionu, sygnalizują władzom samorządowym, że warto tworzyć infrastrukturę miasta, którą wypełnią jej uczestnicy, wchodzący w swoje dorosłe życie.

Współpraca z samorządami wskazuje na daleko idącą zbieżność interesów w ramach działań kulturotwórczych oraz socjokulturowych. Wzajemne współdziałanie, wszechstronna pomoc sprawiają, że zarówno Szkoła, jak miasto oraz powiat nie mogą bez siebie tworzyć korzystnego klimatu działań na rzecz środowiska lokalnego. Przekazanie „Słoneczka” przez miasto oraz wcześniejsze inicjatywy powiatu na rzecz Instytutu Sztuki to tylko niektóre przykłady tej koegzystencji. Uczelnia ma możliwość pozyskania kolejnych obiektów, np. Instytut Sztuki na działalność ekspozycyjną pomieszczeń odnawianego Zamku oraz Instytut Kultury Fizycznej przy współpracy z miastem halę sportową przy ulicy Łąkowej. Za wszystkie te gesty ze strony władz samorządowych jesteśmy bardzo wdzięczni.

Utrzymanie stanu technicznego obiektów, których właścicielem jest PWSZ, jest stałym elementem troski kierownictwa uczelni. Istnieje ciągła potrzeba wyboru między całkowitą zmianą, a wyważeniem proporcji – ludzie a infrastruktura. Staramy się zharmonizować te sprzeczne ze sobą w pewnym zakresie tendencje i przy dotkliwym braku dopływu środków zewnętrznych, zachować bezpieczeństwo socjalne ludzi. Wchodzimy w programy unijne, jednak – z wielu różnych powodów - efekty są dalekie od oczekiwania. Tym bardziej cenimy sobie pomoc, jaką otrzymujemy ze strony samorządów.

Pragniemy uaktywnić Stowarzyszenie Absolwentów, którzy, jak potwierdzają nasze badania, są najlepszymi ambasadorami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, mającymi wpływ na poziom naboru.

Szanowni Państwo, chcę wszystkim członkom raciborskiej wspólnoty akademickiej – wykładowcom, pracownikom administracji, studentom oraz przyjaciółom uczelni – życzyć sukcesów, pomyslności, zdrowia. Niech rozpoczęty rok akademicki 23009/2010 będzie dla nas wszystkich jak najlepszy. ●

Wirtualne modele – przykłady, badania. Możliwości badań symulacyjnych, obszary zastosowań

Wykład inauguracyjny wygłoszony w czasie uroczystości
rozpoczęcia roku akademickiego 15.10.2009

prof. nadzw. dr hab. inż. Andrzej Baier

Symulacja komputerowa procesów, jest stosowana głównie w celu poznania zachowania się modelu w określonych warunkach, po wprowadzeniu odpowiednich atrybutów i parametrów. Symulacja jest pojęciem bardzo różnorodnie rozumianym określanym przez poszczególnych autorów. Jedną z definicji mówi, że symulacja jest techniką służącą do imitowania działania całego systemu, bądź naśladowania jego konkretnego stanu poprzez użycie odpowiednich modeli lub urządzeń w celu zdobycia określonych informacji [10]. W celu przeprowadzenia dokładnej analizy zjawisk konstruktor ma do dyspozycji kosztowne eksperymenty na modelu materialnym albo na modelu komputerowym, czyli symulację. W tym drugim przypadku eksperymenty są znacznie tańsze i szybsze.

Przystępując do symulacji należy rozpocząć od wskazania problemu i określenia celu. Celem symulacji jest najczęściej:

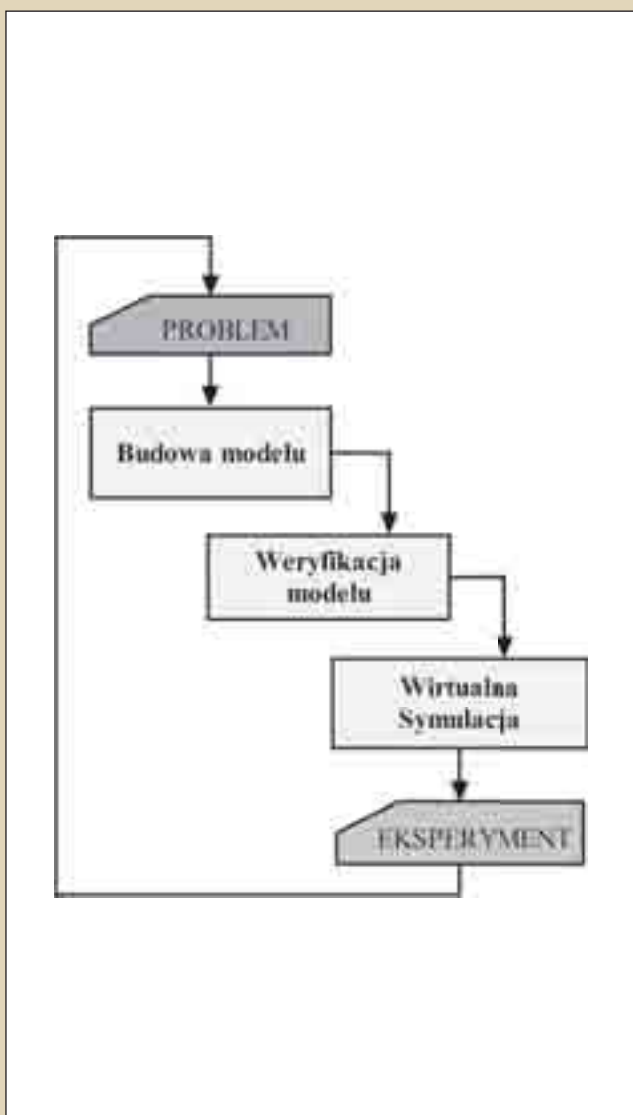
- testowanie pewnych hipotez zachowania się modelowanego systemu przedmiotowego;

- określenie lub wyjaśnienie jakościowych zależności występujących w systemie
- poznanie reakcji systemu na zmiany wartości niektórych zmiennych lub parametrów;
- ustalenie pewnych charakterystycznych wartości parametrów modelu [25].

Do zalet symulacji komputerowej można zaliczyć ułatwienie oceny własności analizowanego układu lub procesu. W większości przypadków symulacja komputerowa jest jedynym sposobem oceny własności dynamicznych projektowanego układu przed jego fizycznym wykonaniem. Ma ona także bardzo silne walory dydaktyczne: uczący się może sam wygenerować wykresy obrazujące przebiegi procesów znane mu z literatury, może realizować procesy stochastyczne, jest wreszcie zachęcony do projektowania wielowariantowego, gdyż może łatwo testować kolejne rozwiązania projektowanego układu.



Prof. nadzw. dr hab. inż. Andrzej Baier.



Rys. 1. Schemat procesu symulacji.

Schemat postępowania ukazujący kolejność czynności procesu przygotowania wirtualnego modelu i procesu symulacji zaprezentowano na rysunku 1.

Możliwości badań obiektów wirtualnych to:

- sprawdzanie współpracy w wielu kombinacjach,
- badania statyczne i dynamiczne,
- symulowanie warunków pracy,
- obliczenia przepływów temperatury,
- rozwiązywanie problemów montażu i kolizji już na etapie konstruowania.

Istniejące narzędzia do symulacji można podzielić na dwie główne kategorie:

- języki programowania (duża elastyczność), można symulować w zasadzie każdy rodzaj modelu. Wadą natomiast tego oprogramowania jest jego trudna obsługa oraz to, że wyniki symulacji prezentowane są najczęściej w mało atrakcyjnej formie tekstowej
- pakiety oprogramowania w których skład wchodzi edytor modelu systemu, moduł symulacji oraz moduł prezentowania wyników. Wraz z wykorzystaniem narzędzi symulacyjnych znikają liczne wady metod symulacyjnych takie jak: czasochłonność budowy modelu, konieczność znajomości języka symulacji.

Możliwości badań symulacyjnych, obszary zastosowań:

1. Dokumentacja:
 - Analiza i dokumentowanie stanu istniejącego 2D
 - Analiza i dokumentowanie stanu istniejącego 3D
 - Analiza i dokumentowanie stanu istniejącego – wirtualna rzeczywistość (VRML, eDrawings)
2. Ergonomia
3. Wirtualny montaż
4. Harmonogramowanie zadań

Przy posługiwaniu się narzędziami modelowania i symulacji, należy pamiętać, aby korzyści osiągnięte z zastosowania tego procesu były większe niż nakłady poniesione na jego realizację. C



Rys. 2. Zapis równań ruchu robota Movemaster.

Pozostałe ilustracje znajdują się na ostatniej stronie okładki.

Rektorzy obradowali w Sanoku

XII Zgromadzenie Plenarne KRePSZ

prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ w Raciborzu

Tuż przed rozpoczęciem roku akademickiego, w dniach 21-22 września 2009 roku, rektorzy zrzeszeni w Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych spotkali się na kolejnym, dwunastym w historii tego gremium, Zgromadzeniu Plenarnym KRePSZ. Tym razem funkcję gospodarza pełniła Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku.

W pięknym budynku sanockiej uczelni odbyły się sesje dyskusyjne, skupiające się głównie na problemie strategii rozwoju szkolnictwa wyższego oraz internacjonalizacji studiów.

Przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, **prof. dr hab. inż. Andrzej Kolas**a, omówił stan prac nad nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym. Podkreślił konieczność wyeksponowania w ustawie specyfiki publicznych szkół zawodowych, ich szczególnej misji, która zakłada, że muszą one być blisko rynków pracy i elastycznie reagować na zmieniające się tendencje w zakresie zapotrzebowania na pracowników. Prof. Kolas zwrócił uwagę na wciąż nierozwiązaną sprawę podległości wyższych szkół zawodowych.

Wydawało się, że przyjęto satysfakcjonująca środowisko opcję, a jednak ciągle ten temat wraca i pojawiają się sugestie, aby podporządkować te uczelnie samorządom wojewódzkim. Dlatego potrzebna jest konsolidacja rektorów i ich determinacja, aby obronić podległość MNiSzW.

Prof. zw. dr hab. inż. Tadeusz Winnicki przedstawił studia nad strategią rozwoju szkolnictwa wyższego do roku 2020. Powstają w tym zakresie dwie koncepcje: pierwszą wypracowuje zespół pod kierunkiem prof. Woźnickiego, drugą natomiast tworzy niezależna od Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego agenda zewnętrzna, niemająca żadnego związku z resortem. Ponieważ istnieje realna możliwość umieszczenia w strategii zapisów ograniczających autonomię i rozwój wyższego szkolnictwa zawodowego, należy się zastanowić w gronie rektorów publicznych szkół zawodowych, jakie kroki trzeba podjąć, aby do takich negatywnych konsekwencji nie dopuścić.

Prof. zw. dr hab. Jerzy Błajejowski, przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, zreferował ideę Krajowych Ram Kwalifikacji, opartych na Europej-



Uczestnicy obrad.

skich Ramach Kwalifikacji. Przedstawił także sposoby wdrażania owych kategorii.

Poset Andrzej Smirnow, przewodniczący Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, odniósł się dosyć sceptycznie do koncepcji Krajowych Ram Kwalifikacji, które w pewnym sensie ograniczają autonomię uczelni. Kaleki jest system finansowania uczelni – został przyjęty w tej sferze stan przejściowy, który – jak to często bywa – utrwalił się. Poset naświetlił także szereg innych problemów, z którymi boryka się obecnie szkolnictwo wyższe. Między innymi zwrócił uwagę na fakt, iż Polska jest na ostatnim miejscu w Europie pod względem poziomu innowacyjności. Wadliwe są zatem mechanizmy pozwalające na przełożenie efektów badań naukowych na konkretne korzyści gospodarcze.

Prof. zw. dr hab. Janusz Żmija, wiceprzewodniczący KRASP, scharakteryzował stan współpracy między KRASP i KRePSZ. Owa współpraca układa się korzystnie dla obu podmiotów. Prof. Żmija wyraził opinię, że instytucje zewnętrzne nie powinny tworzyć strategii dla szkół wyższych, które przecież są autonomicz-

ne. Mówca odniósł się także do prób zmieniania misji przez niektóre publiczne wyższe szkoły zawodowe (chodzi o wprowadzanie w nich studiów drugiego stopnia). W przekonaniu wiceprzewodniczącego KRASP tendencje takie są szkodliwe, ponieważ automatycznie przyczyniają się do powstania konkurencji z uczelniami akademickimi.

Sprawę internacjonalizacji studiów zreferował zastępca przewodniczącego KRePSZ **prof. zw. dr hab. Józef Zajac**. W dyskusji dotyczącej tego problemu zabrał głos, charakteryzując liczne przedsięwzięcia podejmowane w naszej uczelni w dziedzinie nawiązywania współpracy z ośrodkami zagranicznymi. Tym pozytywnym doświadczeniom towarzyszy jednak świadomość, że zbyt niewiele naszych studentów uczestniczy w programach Sokrates, Erasmus i innych.

Rektorzy nie tylko uczestniczyli w obradach, lecz także mieli możliwość spotkania się z władzami Sanoka, zwiedzili obiekty sanockiej PWSZ, miasto, Muzeum Historyczne, a w nim największą w Europie kolekcję ikon z XVI-XX wieku oraz wystawę twórczości Zdzisława Beksińskiego, artysty urodzonego w Sanoku. ❖



Obiekty sanockiej PWSZ.

Instytut Studiów Edukacyjnych

W stronę edukacji medialnej – nowa specjalność na kierunku pedagogika

doc. dr Adam Musioł

Instytut Studiów Edukacyjnych PWSZ w Raciborzu do już istniejącej oferty specjalności na kierunku pedagogika pragnie dołączyć w roku akademickim 2010-2011 specjalność: edukacja medialna. Dla uzasadnienia powołania nowej specjalności powodów może być wiele. Otaczająca nas rzeczywistość techniczna sprawiła, że dotychczasowe zasady kształcenia i doskonalenia na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych są formą przestarzałą, której skuteczność i popularność stale maleje. Świat wirtualny przy pomocy technologii informacyjnej wkracza coraz skuteczniej w realne życie. Ocenia się, że znaczącą część wykształcenia młodzi ludzie zdobywają samodzielnie za pośrednictwem mediów, głównie Internetu. Sieć stała się naturalnym medium edukacyjnym dla młodego pokolenia i dotyczy to także pozostałej rzeszy uczących się. Powstaje więc potrzeba przygotowania pedagoga, który posiada wiedzę i umiejętności dotyczące teorii, odbioru, oddziaływań i zastosowań współczesnych mediów w szeroko rozumianej edukacji dorosłych, a także opanowanie przez nich zasad projektowania realizacji, ewaluacji i stosowania różnorodnych komunikatorów medialnych, umiejętności tworzenia i przygotowania

programów do szybkiego i skutecznego kształcenia na odległość (**e-learning**)

O STUDIACH

Studia stacjonarne i niestacjonarne (dzienne i zaoczne) pierwszego stopnia trwają sześć semestrów (trzy lata) i kończą się uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata. Studia na kierunku pedagogika, specjalność edukacja medialna, wyznaczają dwa równoległe zadania. Pierwsze to wyposażenie studenta w podstawową wiedzę filozoficzną, socjologiczną, psychologiczną i pedagogiczną umożliwiającą rozumienie społeczno-kulturowych kontekstów szeroko rozumianej edukacji. Drugie zadanie to kształtowanie umiejętności niezbędnych do podjęcia pracy zawodowej związanej z funkcjonowaniem współczesnych mediów. Uzyskamy to poprzez realizację między innymi takich przedmiotów, jak: psychologia mediów, pedagogika medialna, nauka o komunikowaniu, społeczne i kulturowe oddziaływanie mediów, teoria komunikowania masowego, projektowanie i wykonywanie różnorodnych przekazów medialnych, technologie informacyjne, projektowanie, realizacja i ewaluacja programu edukacji medialnej, metodyka edukacji medialnej. Ponadto w ramach studiów realizowane są praktyki zawodowe. Będą one realizowane w redakcjach prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz w mediach elektronicznych, np. portale internetowe. Kolejne zadanie to wyposażenie absolwenta w umiejętności tworzenia i przygotowania programów dla szybkiego skutecznego kształcenia, na odległość to tzw. e-learning

SYLWETKA ABSOLWENTA

Absolwent tego kierunku zostanie wyposażony w podstawową wiedzę umożliwiającą rozumienie procesów edukacji medialnej, traktowanej jako kształtowanie świadomego i krytycznego odbioru przez studentów różnorodnych przekazów medialnych. Stanowić ona będzie



podstawę kształtowania umiejętności niezbędnych do realizacji naczelnej idei edukacji medialnej, ujętej w triadzie: „O MEDIACH – PRZEZ MEDIA – DLA MEDIÓW”. Absolwent zostanie wyposażony w umiejętności krytycznej analizy przekazów medialnych z uwzględnieniem specyfiki języka określonego komunikatu, ich wpływu na zdrowie i psychikę odbiorców, wykorzystania dostępnych przekazów w pracy instytucji oświatowych. Ponadto absolwent zostanie przygotowany do konstruowania i realizacji procesu kształcenia z zakresu edukacji medialnej, realizowanej w szkole, oraz w instytucjach pozaszkolnych. Pozyska umiejętności przygotowania programów dla doksztalcania i szybkiego skutecznego kształcenia, na odległość, tzw. e-learning.

Istotnym obszarem działań w toku studiów będzie kształtowanie u absolwenta umiejętności w zakresie programowania własnego rozwoju zawodowego, w tym refleksyjnego stosunku do podejmowanych działań.

PERSPEKTYWA ZATRUDNIENIA

Ukończenie studiów na specjalności edukacja medialna na kierunku pedagogika stwarza możliwości podjęcia przez absolwenta pracy zawodowej w:

- instytucjach oświatowych w charakterze specjalisty od wykorzystania technologii informacyjnych w procesach edukacyjnych, organizacji szkolnych centrów informacyjno-dydaktycznych, marketingu i budowania wizerunku instytucji oświatowej;
- w urzędach samorządowych wszystkich szczebli (gmina, powiat, województwo), instytucjach rządowych, w sektorze organizacji pozarządowych, itp. zajmujących się szeroko rozumianą problematyką edukacji;
- w środkach masowego przekazu, redakcjach prasowych, radiowych, telewizyjnych oraz mediach elektronicznych jako specjaliści od problematyki oświatowej.
- w szkołach i uczelniach, ośrodkach kształcenia i doskonalenia nauczycieli kształcących na odległość w charakterze specjalisty zajmujących się e-learningiem.

Mamy nadzieję, że oferta, którą zaproponowano, spowoduje zainteresowanie młodych maturzystów i przy-

ciągnie do naszej uczelni osoby które posiadają pewne pre-



Foto: www.sxc.hu

dyspozycje do pracy w szeroko rozumianych mediach. Szybko rozwijające się technologie informatyczno medialne powodują zapotrzebowanie na specjalistów od edukacji medialnej.

Istnieje możliwość uzyskania Europejskiego Certyfikatu Umiejętności Komputerowych (ECDL-European Computer Driving Licence)

Certyfikat Umiejętności Komputerowych zwiększa możliwości znalezienia zatrudnienia dla szerokich grup społeczeństwa, a w szczególności dla osób:

- szukających po raz pierwszy pracy, a więc wkraczających na rynek pracy; powracających do pracy po dłuższej przerwie (np. kobiety po urlopie macierzyńskim);
- poszukujących pracy, którzy szybciej ją znajdą posiadając odpowiednie umiejętności wykorzystania komputerów; poszukujących (lub podejmujących) pracy w innych krajach europejskich.

Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych jest jednolity w całej Europie i służy:

- przygotowaniu obywateli Europy do życia w Społeczeństwie Globalnej Informacji;
- podniesieniu poziomu umiejętności wykorzystania mikrokomputerów w pracy zawodowej i życiu codziennym;
- wprowadzeniu i ujednoczeniu bazowego poziomu kwalifikacji, niezależnego od kierunku i poziomu wykształcenia pracowników;
- opracowaniu modelu edukacji w zakresie użytkowania mikrokomputerów;
- umożliwieniu przemieszczania się pracowników pomiędzy krajami w ramach Wspólnoty Europejskiej.

Uzyskanie tytułu zawodowego licencjata umożliwia absolwentowi kontynuację kształcenia na studiach drugiego stopnia na kierunku pedagogika wszystkich specjalności uzyskanie tytułu zawodowego magistra. ☘



Integracyjna funkcja sztuki

Międzynarodowe Warsztaty Artystyczne

Prof. nadzw. adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

10 października zakończyły się Międzynarodowe Integracyjne Warsztaty Artystyczne, które swym zakresem objęły fotografię, grafikę, malarstwo i sztukę konceptualną. Ogromne zainteresowanie i zaangażowanie uczestników oraz wykładowców trzech wyższych uczelni artystycznych zaowocowało wystawą z pogranicza kilku dyscyplin artystycznych, którą można zobaczyć w galerii Fundacji Elektrowni Rybnik. Instytut Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu również został zaproszony do udziału w warsztatach. Polska strona reprezentowana była jeszcze przez Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach. Kolejni uczestnicy to wykładowcy Fachbereich Gestaltung – Fachhochschule w Aachen: **Prof. Dipl.-Des. Karel Boonzaaijer** oraz **Dipl. Des. Markus Arndt**. Koordynatorem przedsięwzięcia ze strony niemieckiej był **Gregor Niwa Diplomdesigner**. Pracownicy Akademii Sztuk pięknych w Katowicach **prof. Jerzy Handermander** oraz asystent **Weronika Siupka** zrealizowali warsztaty graficzne w technice linorytu. Prowadzący warsztaty zapoznali uczestników z techniką linorytu, dzięki czemu mogli się oni zmierzyć z jedną z podstawowych technik graficznych. Warsztaty graficzne zakończyły się wykładem z zakresu historii sztuki i kulturoznawstwa pt. „Kondycja sztuki współczes-

nej” oraz wykładem dotyczącym zagadnień teorii percepcji p.t. „Sztuka jako ukierunkowane dzieło”.

Wykładowcy Instytutu Sztuki PWSZ w Raciborzu **mgr Gabriela Habrom-Rokosz** oraz **mgr Magdalena Gogól-Peszke** zrealizowały kolejno warsztaty fotograficzne i malarskie. Studenci Instytutu Sztuki wraz z opiekunem grupy **mgr Wiesławą Ostrowską** zostali zaproszeni do udziału w warsztatach projektowania konceptualnego (autorzy warsztatów zaproponowali taką nazwę), które prowadzili wykładowcy uczelni z Aachen: Prof. Dipl.,-Des. Karel Boonzaaijer oraz Dipl. Des. Markus Arndt. W warsztatach uczestniczyli studenci drugiego roku Instytutu Sztuki: **Magdalena Ruś, Dominika Stauer, Ewa Dusek, Martyna Furch, Justyna Hawryś, Agata Jurkiewicz, Ewa Kowacz** i jedyny mężczyzna w grupie **Mateusz Cieplicki**. Warsztaty z projektowania konceptualnego obejmowały teoretyczne i praktyczne rozprawianie z „obiektem” zaprojektowanym – kształtem jednej wybranej formy użytkowej oraz zagadnienia komunikatu plastycznego: artysta – dzieło sztuki – odbiorca. W ramach tych zajęć studenci zrealizowali projekty form przestrzennych również z przeznaczeniem użytkowym: źródło światła. Studenci wykorzystali w tych działaniach umiejętności, które nabyli w ramach kształcenia na zajęciach w Instytucie Sztuki z przedmiotu struktury wizualne prowadzone przez mgr Wiesławę Ostrowską. Zrealizowane projekty pokazały, jak bardzo studentom – młodym projektantom pomaga umiejętność abstrakcyjnego myślenia, co sprzyja poszukiwaniom rozwiązań projektowych form użytkowych. Warsztaty projektowania konceptualnego zaowocowały realizacją szeregu projektów przestrzennych, które na wystawie zaprezentowane były

ze światłem, co niewątpliwie uatrakcyjniło wystawę studenckich prac. Międzynarodowe warsztaty jeszcze raz pokazały, że język sztuki jest językiem uniwersalnym, że komunikowanie artystyczne, wspólna praca twórcza jest możliwa dzięki właśnie tej niezwykle istotnej cesze sztuki. Na efekty pracy wpływ miał niewątpliwie profesjonalizm i urok osobisty prowadzących warsztaty. Szczególna postawa Prof. Dipl.,-Des. Karela Boonzaaijera, fascynata design i poszukiwań twórczych, sprzyjała nawiązaniu kontaktu inspirującego do żywej reakcji studenta na korektę i odpowiedź mistrza. Wtórowali mu w artystycznych poszukiwaniach Dipl. Des. Markus Arndt oraz Gregor Niwa, absolwenci uczelni, którą reprezentowała niemiecka strona. Dipl. Des. Markus Arndt, wykładowca uczelni w Aachen, pochodzący z Raciborza, z przyjemnością pokazał swojemu profesorowi, Dipl.,-Des. Karelowi Boonzaaijerowi, niewielki fragment Polski i polską duszę. Chyba w tym zderzeniu nie wypadliśmy najgorzej, skoro w trakcie warsztatów na tablicy profesor Dipl.,-Des. Karel Boonzaaijer napisał: *Kocham Polskę*. Oby ta „miłość” zaowocowała kolejną wizytą w naszym kraju i na naszej uczelni. Wspólne artystyczne działania oraz nić porozumienia, która się pojawiła w tak krótkim czasie, stały się przyczynkiem do nawiązania załóżków przyszłych, wspólnych zamierzeń twórczych obu uczelni: Fachbereich Gestaltung – Fachhochschule w Aachen oraz Instytutu Sztuki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Spełniła się więc bodaj jedna z czołowych idei warsztatów – IDEA INTEGRACJI, która z pewnością była mocną stroną całego przedsięwzięcia, koordynowanego przez współpracującą z Instytutem Sztuki już wielokrotnie Panią **Marią Malczewską**.

Foto: Gabriela Habrom-Rokosz



Wernisaż.

Warsztaty malarskie

„obraz w odbiciu – odbicia w obrazach”

6 października, projekt i prowadzenie – mgr Magdalena Gogół – Peszke

Tematem przewodnim warsztatów było zjawisko odbicia w szerokim rozumieniu tego słowa – od zjawiska fizycznego, optycznego, poprzez wielość interpretacji emocjonalnych.

Obraz odbicia – kopia, ślad, kształt, faktura, podobieństwo, symetria.

Każdy obraz można nazwać dwuwymiarowym odbiciem rzeczywistości

odbicie – światła, przedmiotu, postaci.

Odbicie dokładne, niewyraźne, mgliste.

Odbicie ...

i zmiana kierunku:

czasem obraz odbija się jak w krzywym zwierciadle....

Można się odbić od dna,

odbić się od siebie,

odbić lub zderzyć

można odbić piłeczkę,

Nam też może odbić ...

W warsztatach brało udział ponad czterdziestu uczestników, którzy starali się zinterpretować zaproponowane przez autorkę pomysłu hasło. Pierwszy etap poszukiwań, w plenerze, stanowił indywidualne poszukiwania interesujących motywów oraz inspiracji. Poprzedzał on część najważniejszą – realizację książki artystycznej, będącej próbą „notatni-

ka własnej wrażliwości”. Efekty pracy twórczej pokazują, jak ograniczenie materiałowe wpłynęło na rozwiązania formalne książki artystycznej.

Warsztaty fotograficzne

„Powiększenie”

5-6 października, projekt i prowadzenie mgr Gabriela Habrom-Rokosz.

Warsztaty skupiły grono czterdziestu pięciu miłośników fotograficznych poszukiwań. Myśl przewodnia zajęć plenerowych – „**poszukaj siebie w kropli deszczu**” wyznaczyła charakter powstałych obrazów fotograficznych. Efekty – wielkoformatowe wydruki mają w zdecydowanej większości malarski charakter, nacechowany nutą znaczeń symbolicznych. Widoczna jest w powstałych pracach intencja „zatrzymania czasu”- chwili zdumienia. Owo zdumienie, graniczące z zachwytem, dotyka problematyki śladów upływającego czasu. Zrealizowane fotografie pokazują, że nieobcy jest także młodym autorom „dotyk natury” za pomocą aparatu fotograficznego.

Dodatkowo, w trakcie warsztatów fotograficznych, uczestnicy mieli możliwość zobaczenia kilku prezentacji multimedialnych dotyczących różnych motywów i tematów fotograficznych. Krajobraz naturalny, krajobraz abstrakcyjny, detal, portret stały się przedmiotem prezentacji i analizy w kontekście ich warstwy estetycznej oraz symbolicznej. ◆



Foto: Patrycja Karwot

Od lewej: mgr Gabriela Habrom-Rokosz, prof. Aleksander Ostrowski, mgr Wiesława Ostrowska, Prof. Dipl.-Des. Karel Boonzaaijer, Dipl. Des. Markus Arndt, Gregor Niva, Diplomdesiner.

Refleksje o sztuce

Nowe media w sztuce i edukacji artystycznej

prof. nadzw. adi. II st. dr Aleksander Ostrowski

Postmodernizm, jako zjawisko kulturowe, jest trudny do zdefiniowania, opisu i charakterystyki ze względu na podkreślany przez wielu teoretyków brak dystansu czasowego. Postmodernizm dzieje się „...na naszych oczach, co czyni niemożliwym fizyczne ogarnięcie i logiczne uporządkowanie jego różnorodnych przejawów” (H. Kieries: *Postmodernizm*, Lublin 1999). Postawy wobec postmodernizmu ujmowane są w dużym uproszczeniu w dwie opcje: „anty” i „pro”. Zdaniem H. Kieresia (H. Kieries: *Postmodernizm*, Lublin 1999) ten pierwszy jest wymierzony w tradycję filozoficzno-kulturową Europy, ale zarazem – jako metoda nowej postawy w filozofii, właśnie postmodernistycznej – ma pełnić aktualnie funkcje prewencyjno-terapeutyczną wobec utrwalonego w Europejszym myśleniu modernistycznego, przejawiającego się pod postacią tzw. „pędu do uogólniania” (L. Wittgenstein), czy „pokusy metafizyki” (J. Derrida). Natomiast postawa „pro” lansuje nowy model człowieka jako wolności oraz nowy model kultury – kultury jako obrazu ludzkiej kreatywności. Istotną cechą opcji „pro” (odrzucającej historyzm, esencjalizm i binaryzm) jest aktualizm (kontemporeanizm, od ang. contemporary). Ważna jest wyłącznie

teraźniejszość, tzw. jetztzeit, oraz kontekstualizm (entogenizm) – wszystko jest wypadkową różnorodnych kontekstów i przypadkowych relacji.

Pojawiają się tendencje do utożsamiania pojęcia „kultury audiowizualnej” z szeroko pojętym postmodernizmem jako przedmiotem studiów nad kulturą współczesną. Zjawisko interdyscyplinarności wynika z podstawowych aspektów: globalizacji audiowizualnego komunikatu (będącego efektem nowych technologii telekomunikacyjnych), zmian w wymiarze semiotycznym (związanych z pojawieniem się nowych możliwości przekazywania treści i znaczeń – multimedia, hipertekst, cyberprzestrzeń, które są przykładami odchodzenia od linearnego czytania). Wyżej wymienione aspekty ściśle wiążą się ze zbiorowym socjologicznymi uwarunkowaniami zjawiska „kultury audiowizualnej”. Piotr Zamojski w tekście pt. *Od obrazów pisma do pisma obrazów* powołuje się na poglądy Rodowicka, przypominając, że... „Sam Rodowick korzysta z możliwości, jakie stwarza nowe środowisko cyberprzestrzeni, tworząc swoje eseje w postaci hipertekstualnej (Białystok 1999).

Rodowick w *Paradoxes of Visual* (1996) proklamuje zaś nową dyscyplinę, którą określa mianem „studiów nad wizualnością” (visual studies). Przedstawiając ideę interdyscyplinarnych badań nad współczesną kulturą audiowizualną podkreśla, że próby, jakie czynione są np. w ramach Visual and Cultural Studies na Uniwersytecie w Rochester, traktowane są jako eksperyment. Autor wskazuje na eksperymentalność prób połączenia wiedzy na temat wszystkich mediów wizualnych, do których między innymi zalicza: malarstwo, rzeźbę, fotografię, kino, wideo, nowe media. „Wielu z najbar-



Autor artykułu.

Foto. Gabriela Habrom-Rokosz

dziej znanych myślicieli i administratorów stąpa po linie jak linoskoczkowie” (Rodowick 1996, 60). „A jednak nowe media wymagają zarówno dekonstrukcji tradycyjnie pojmowanej wizualności i dyskursywności, czy też dekonstrukcji dychotomicznego ich traktowania. Stara (wystarczy przypomnieć choćby Lessinga) tradycja różnicowania sztuk przestrzennych i czasowych nie daje się dłużej utrzymać, zwłaszcza w kontekście postępującej dematerializacji i wirtualizacji przedmiotów audiowizualnych. Digitalne zniesienie „substancji” dzieła sztuki pokazuje, że zarówno estetyka, jak i filozofia nowych mediów nie mogą dokonywać prostych redukcji złożoności problemów do jakichś pryncypiów, pojęć bazowych.” (P. Zamojski, Białystok 1999).

Wskazując na wątpliwości związane z postmodernizmem, nasuwa się pytanie: czy we współczesnej kulturze jest miejsce dla tzw. „wyższych wartości”? Mimo pesymistycznych przestróg, głoszących kryzys kultury i upadek sztuki (niektórzy wręcz mówią o jej „śmierci” – H. Read, W. Morris, O. Kokoschka, S. I. Witkiewicz) żywią przekonanie, że kultura może otwierać nowe możliwości samorealizacji na płaszczyźnie tzw. „wyższych wartości”: naukowych, estetycznych, i techniczno-cywilizacyjnych (I. Krzemiński: *Kultura jako przestrzeń duchowa*, wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego). „Kultura jest właściwym dla człowieka sposobem istnienia i społecznego bytowania. Jej uzasadnieniem i celem jest człowiek, który jest pierwszym i podstawowym faktem kultury. Wyraża się on i obiektywizuje poprzez kulturę, której jest podmiotem i sprawcą” (W. Świąkiewicz: *Uczestnictwo w kulturze*). „Na mocy swego znakowego (w swej treści) sposobu bytowania dzieła kultury są pochodne od ducha i są duchowi ludzkiemu przyporządkowane. I to dzięki kulturowym wytworom duch ludzki może się rozwijać i dojść do swej „pełni”. Sensem bowiem ludzkiego trwania i życia jest wyzwolenie i udoskonalenie swego ducha. Jeśli bowiem człowiek istnieje istnieniem swej duszy, jako bytu istniejącego w sobie jako w podmiocie, to działanie

ludzkiej duszy nie wyzwoli się inaczej jak tylko przez materię jej ciała, poprzez które wchodzi w kontakt z całą rzeczywistością. Wyzwolenie działania ludzkiego ducha jest przeznaczeniem „bycia człowiekiem” (M.A. Krąpiec OP: *Człowiek w kulturze*). Szczególne wydaje się wyzwolenie działania ducha człowieka – artysty, w tym również młodego twórcy – studenta kierunków artystycznych. W rozważaniach nad sztuką współczesną pojawiają się opracowania dotyczące miejsca i znaczenia komputerowych technik w działaniach artystycznych i w edukacji artystycznej.

Zapoznając się ze specyfiką kształcenia realizowanego w ramach kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuk pięknych w Akademiach Sztuk Pięknych oraz na Wydziałach Artystycznych Uniwersytetów, tudzież w Państwowych Wyższych Szkołach Zawodowych oraz w szkołach prywatnych, widzimy, że komputer stał się „niezbędnym” narzędziem artystycznym, a nawet kreatywnym, że cyberprzestrzeń stała się przestrzenią edukacyjną, a „kultura audiowizualna” stała się znakiem czasu. Praca z komputerem w zakresie przetwarzania obrazu wydaje się być atrakcyjna dla studentów. Komputer nie tylko został zaadoptowany do sztuk wizualnych, ale zaczyna w niektórych obszarach eliminować tradycyjne narzędzia warsztatu artysty plastyka. Możliwości kreacji multimedialnej, pozwalającej na tworzenie i przetwarzanie plików graficznych, łączenie ich z dźwiękiem i animacją, kuszące i atrakcyjne, mogą być uniwersalnym narzędziem artystycznym. Mogą, pod warunkiem, że artysta (w tym również student) traktuje komputer tylko jako narzędzie, że proces twórczy, wykorzystujący to narzędzie, to zarówno intuicyjne poszukiwanie, jak i świadome działanie, wyrosłe na doświadczeniu artystycznym oraz na wiedzy teoretycznej. Zainteresowanie studentów formą ekspresji, jaką jest realizacja obrazów cyfrowych, powinno iść w parze z ich rozwojem w obszarze szeroko pojętej humanistyki (historia sztuki, kulturoznawstwo, filozofia, socjologia, psychologia, psychofizjologia, ikonosfera, antropo-

sfera itp.) oraz z doświadczeniem artystycznym, wymagającym wiedzy i umiejętności w realizacji artystycznych przedsięwzięć zarówno w klasycznych, jak i eksperymentalnych technikach. Nowe media artystyczne stają się inspiracją dla studentów w kreowaniu własnej wypowiedzi artystycznej. Stosując technikę kolażu i montażu elektronicznego, uprawiają „elektroniczną retorykę”, będącą w opozycji do metod opartych wyłącznie na klasycznych sposobach przekazu informacji – przy pomocy słowa i obrazu. Wykorzystując formy hipermedialne – słowo, dźwięk, fotografia, obrazy video, malarstwo, animacje komputerowe itd. – są autorami niekonwencjonalnej wypowiedzi, zapraszającej do nawigacji rozumianej jako dekonstruktywistyczna lektura. W tym kontekście dekonstrukcja traktowana jest raczej jako ‘wynaalazczość’ aniżeli styl krytyczny (Ulmer 1991, b. p.). Twórczość w zakresie szeroko pojętego obrazu cyfrowego (zarówno statyczna jak i animowana), często ujawniana w Internecie, pokazuje, jak zmienia się pojmowanie twórczenia oraz „bytowania” dzieła sztuki. Niewątpliwie dzięki nowym technicznym możliwościom twórca może niejako publikować swoje dzieło, co do tej pory na taką skalę było niemożliwe. Ta twórczość też pokazuje, jak zmienia się edukacja. Czy w edukacji artystycznej komputer może „zaszkodzić”, czy może spowodować powierzchowność poszukiwań, swoiste efekciarstwo pseudoartystyczne? Wystarczy przypomnieć sobie pierwsze próby twórców z zakresu grafiki komputerowej z czasów, kiedy nie było (bo nie mogło być) jakichkolwiek kryteriów odbioru tego typu prac. W początkowym etapie to narzędzie zadziwiało, imponowało, zastanawiało, przerażało, posiadając zagorzałych zwolenników jak i przeciwników. Dzisiaj, obserwując pracę zarówno studentów, jak i artystów, widzimy, że komputer jako narzędzie spowszedniał, że nadszedł moment, w którym nie jest już narzędziem wzbudzającym fascynację. Że przestało już być atrakcyjne tylko to, co jest związane z możliwościami technicznymi. Że niewystarczająca jest odpowiedź na pytanie – jak?, ale, mam nadzieję, wciąż istotne jest pytanie – co? Nowe me-

dia nie mogą zastąpić procesu twórczego opartego na wiedzy i świadomości plastycznej. Mogą jednocześnie dzięki swojej specyfice wpływać na rozwój studenta, na intelektualną i artystyczną ciekawość, stymulującą jego rozwój. Robert Małoszewski zwraca uwagę, że „przeoglądając strony WWW, dotyczące grafiki komputerowej, można zauważyć, że w zalewie tzw. radosnej twórczości pojawiają się dzieła ujawniające wyobraźnię, indywidualizm, zdolność do eksperymentów. Tradycyjna umiejętność rysowania i malowania nie jest już jedynym wyznacznikiem kreatywności plastycznej. Być może nowe kierunki sztuki rodzą się teraz przez samodzielne osiągnięcia uczniów siedzących przed monitorami komputerów. Sztuka jako forma ekspresji i wypowiedzenia poglądów przestaje być dyscypliną dla wybrańców. Demokratyzacja form sztuki i możliwość edycji własnych dzieł bez pośrednictwa galerii i instytucji kulturalnych jest jednym z najistotniejszych osiągnięć kultury masowej. Sprawdza się słynne powiedzenie Andy’ego Warhola, że każdy będzie miał swoje pięć minut sławy. Internet jest rodzajem wirtualnego Hyde Parku, w którym młodzież kształtuje swoje poglądy i ujawnia swoje przeżycia, tworząc sztukę. Wartościowe dzieła sztuki rodzą się nie tylko przez instytucjonalne oddziaływanie edukacji czy ośrodków kultury. Bunt młodego pokolenia ujawnia się teraz w cyberprzestrzeni, usiłując znaleźć ujście w samokształceniu i twórczości. Rolą edukacji jest pomoc w kształtowaniu systemów wartości po to, by uczeń świadomie określił terytorium wolności we własnych działaniach artystycznych.” (R. Małoszewski, *Obrazy cyfrowe i rzeczywistość*). Zgodzić się należy z autorem, że rolą edukacji jest kształtowanie wartości, przy jednoczesnym założeniu, że edukacja artystyczna studentów powinna opierać się również na klasycznych technikach. By nie powiedzieć, że w kontekście rewolucji komputerowej właśnie klasyczne techniki nabierają jeszcze większej szlachetności wyrazu. Postawa środowisk artystycznych wobec nowych mediów jest zróżnicowana i wciąż ewoluuje. „(...) nowa sytuacja związana z nieustannym rozwojem urządzeń elektronicznych, wszech-

obecnością komputerów w otoczeniu człowieka zmieniała postawę środowisk artystycznych wobec nowych mediów. Istnieje cały szereg powodów uzasadniających stosowanie komputerów w sztukach wizualnych i w konsekwencji w edukacji artystycznej. Pierwszy – związany jest z przekonaniem, że przejawy elektronicznej aktywności twórczej i wyniki tego typu działań mogą być traktowane jako sztuka, a nie tylko jako elektroniczne gadżety. Drugi powód zawiera bardziej praktyczne elementy, takie jak możliwość symulacji wielu tradycyjnych technik oferowanych przez jedno elektroniczne urządzenie, szybkość i precyzja wykonania, możliwość powielania, elektroniczne przenoszenie prac wizualnych na bardzo duże odległości, aktywność wielomediowa, interaktywność itp. Po trzecie, dla wielu wrażliwych twórców nowy typ obrazowania i obrazowości stał się niezwykle atrakcyjny niezależnie od sporów definicyjnych i teoretycznych dyskusji” (Jan Pamuła, *Media elektroniczne i nowa sytuacja w relacjach sztuki i zaawansowanej technologii. Katalog do wystawy grafiki komputerowej*, 21.05.2001). Komputer ma nieocenione możliwości wizualizowania obrazu cyfrowego. Obrazu, który powinien być artystyczną intencją autora, a nie tylko i wyłącznie „informacją cyfrową”. Bo to od wyobraźni, umiejętności i talentu twórcy – autora, a nie od możliwości programu komputerowego powinien być uzależniony efekt końcowy, finalne dzieło, którego cyfrowy i wirtualny byt winien być uzasadniony. Być może cyfrowa grafia i tym podobne działania doczekają się własnej estetyki. Inie można się bezkrytycznie zachłysnąć tylko i wyłącznie techniczną sprawnością komputerowego warsztatu. Bo nawet, jeśli dla wielu to jest zachwycający warsztat, to jednak tylko warsztat. I ważniejszy jest sam obraz, który (...) nie oznacza malowidła na desce czy płótnie, lecz przedmiot idealny, kształtowany w jakimś momencie przez wyobraźnię indywidualnego człowieka, jako wyraz pewnych treści wspólnych jakiejś grupie, przekazywany następnie środkami właściwymi dla rozmaitych dziedzin kultury i stający się elementem świata społecznej wyobraźni” (Jan Białostocki, *Symbolika i obrazy*, Warszawa 1982). Zarówno

w sztuce jak i w edukacji komputer może być wykorzystany w różnorodny sposób. W edukacji jest nieocenionym sposobem komunikowania treści w atrakcyjnej formie. Dobrze przygotowana prezentacja multimedialna wymaga zarówno wiedzy merytorycznej, jak i umiejętności technicznych – komputerowych. Ale i ona nie zastąpi kontaktu z dziełem sztuki w galerii czy muzeum, nie zastąpi kontaktu z nauczycielem – mistrzem.

Istotne wciąż jest to, że edukacja artystyczna może wywoływać przeżycie emocjonalne, kształtować uczucia wyższe, rozwijać umiejętność oceniania wartości estetycznych, moralnych w indywidualnym i społecznym wymiarze, że podobnie jak sztuka wzbogaca człowieka, czyni go piękniejszym i mądrzejszym. I ważne jest to, żeby sięgając po nowe media nie zapomnieć, że to tylko narzędzie, które powinno być wykorzystane do osiągnięcia konkretnych celów dydaktycznych. To tylko sposób dotarcia do współczesnego ucznia szkoły podstawowej, gimnazjum, średniej, wreszcie wyższej. Że dzięki nowemu edukowaniu możemy stymulować rozwój dzieci, młodzieży oraz dorosłych w procesie kształcenia. Współczesna edukacja artystyczna, proces kształcenia mają być nastawione na kształtowanie postaw twórczych w dosłownym znaczeniu tego słowa, postaw kreatywnych w szerszym wymiarze (w zawodzie i poza nim), wreszcie postaw o niekonwencjonalnym, oryginalnym sposobie myślenia. Człowiek bowiem w poznaniu twórczym jest osobą ingerującą w zastany świat natury i kultury, jest owym „ja” przemieniającym według swoich kryteriów to wszystko, na czym kładzie swe osobiste (twórcze) piętno” (M.A. Krąpiec OP: *Człowiek w kulturze*). Zastany świat kultury to dzisiaj świat „kultury audiowizualnej”. I oby żaden komputer czy też inne techniczne „cudo” nie zastąpiło owej twórczej mocy odtwórczym działaniem. Oby wzmocniło jeszcze bardziej aktywność twórczą człowieka, umiającego wykorzystać zalety komputera, ale również niepozbanionego świadomości jego zagrożeń. ○

Badania społeczne w praktyce

doc. dr Teresa Jemczura, Dyrektor Instytutu Studiów Społecznych

Instytut Studiów Społecznych, w ramach działań na rzecz środowiska lokalnego, w kwietniu i maju bieżącego roku przeprowadził badania sondażowe, dotyczące zdiagnozowania opinii mieszkańców naszego miasta i powiatu na temat oceny jakości usług świadczonych przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu.

Jakość usług można zdefiniować jako stopień, w jakim dana usługa zaspokaja potrzeby i oczekiwania klientów, przy czym potrzeby wykazuje się z pewną zmiennością – na co wpływ ma właśnie jakość usług. Natomiast oczekiwania powstają między innymi na bazie czynników psychologicznych, dotychczasowych doświadczeń, wpływów sytuacyjnych i są związane z potrzebami klientów – a te powinny być przedmiotem nieustannych diagnoz.

I właśnie satysfakcja klienta jest stopniem, w jakim postrzegane na przykład cechy usługi odpowiadają oczekiwaniom odbiorcy, czy też są z nimi zgodne – a więc, gdy owe oczekiwania zostały spełnione.

Analiza wyników badań obejmowała kilka obszarów, i tak:

Charakterystyka społeczno-demograficzna wskazała na proporcjonalny rozkład badanej populacji pod względem płci, wieku, wykształcenia i miejsca zamieszkania.

Ocena poziomu jakości usług świadczonych przez poszczególne referaty również oscylowała między oceną bardzo dobrą i dobrą, choć jeden z „typów spraw” otrzymał oceny skrajne. Niemniej jednak ocena ogólna wystawiona przez badanych to 62% wskazań – ocena bardzo dobra i 28% wskazań – ocena dobra.

O sprawności funkcjonalnej organizacji decydują ludzie, których ona zatrudnia, posiadana wiedza, umiejętności są istotne dla zdolności organizacji do spełnienia oczekiwań (które wyrażone są w strategii usług). Zasoby ludzkie – personel mający bezpośredni kontakt z klientem wywiera największy wpływ na reputację danej instytucji.

Kolejny obszar badawczy związany był więc z oceną urzędnika prowadzącego sprawy respondentów. Ankietowani w ponad 90% bardzo wysoko ocenili wiedzę i zaangażowanie urzędników, ich uprzejmość i życzliwość, kulturę osobistą.

Zakres zbierania opinii dotyczył również trudności, na jakie napotykać klienci podczas załatwiania spraw urzędowych – i tu najczęściej padały odpowiedzi związane z brakiem miejsc parkingowych i 15% wskazań odnosiło się do dostępności Urzędu. Jednak wyniki te są już być może nieadekwatne do obecnej sytuacji, gdyż zmiana umiejscowienia Urzędu (mieści się już on przy Placu Okrzei) zmienia również infrastrukturę (czyli m.in. miejsca do parkowania – jest ich teraz o wiele więcej).

Bardzo ważnymi czynnikami, które wpłynęły na zadowolenie badanych z jakości usług, są kompetencje urzędników (92,67%), załatwienie spraw zgodnie z oczekiwaniami klientów (87%), czas oczekiwania na załatwienie spraw (86%), kultura osobista 85%.

Bardzo dobrze i dobrze zostały ocenione sposoby komunikacji Urzędu z klientem, choć pojawiły się wskazania (postulaty) dotyczące np. zamieszczania wzorów formularzy na stronie internetowej.

Jeśli chodzi o sposób komunikowania z Urzędem, respondenci preferują osobisty kontakt. Przyczyną tej opcji odpowiedzi mogą być poprzednie wskazanie, dotyczące kompetencji i obsługi, jednak komunikacja elektroniczna i telefoniczna również ma swoich zwolenników.



Ankietowani zostali poproszeni również o przekazanie swoich opinii, dotyczących usprawnień pracy Urzędu i tu padły sugestie, związane z wydłużeniem czasu pracy Urzędu, składaniem wniosków w formie elektronicznej, udogodnieniami dla niepełnosprawnych oraz zapewnieniem większej ilości miejsc parkingowych (ta ostatnia sugestia jest już, jak wspominałam, nieaktualna).

Po przeanalizowaniu materiału empirycznego można wnioskować, że ocena poziomu usług, świadczonych przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu, jest bardzo dobra, dotyczy to wszystkich zadań wynikających z opracowanej i wdrożonej strategii.

Chciałabym podziękować raz jeszcze studentom i pracownikom raciborskiej uczelni, którzy zaangażowali się w działalność badawczą. ☒

Studencka praktyka w urzędach – korzyści dla obu stron

Julia Jankowska, Adam Misztal

W pierwszym półroczu 2009 roku w ramach praktyk studenckich uczestniczyliśmy w badaniach, których celem było zbadanie satysfakcji petentów korzystających z usług poszczególnych referatów Starostwa Powiatowego w Raciborzu.

Natomiast drugim celem tychże praktyk była weryfikacja i praktyczne zastosowanie nabytej w czasie studiów wiedzy i umiejętności oraz przyswojenie podstawowych zasad, jakie obowiązują na stanowisku pracownika administracji.

Współpraca od samego początku była owocna, wielu studentów już w pierwszych dniach dawało nam sygnały o miłym, szczerym nastawieniu, jak i pomocy ze strony pracowników administracji, również i my byliśmy bardzo miło przyjęci, a także mogliśmy liczyć na pomoc ze strony pracowników urzędu w trudnych sytuacjach.

Praktyka w starostwie nakładała na studentów pewien obowiązek, a dokładniej musieli oni rozprawiać pośród petentów ankiety, które w końcowym etapie miały przynieść owocne wyniki. Studenci byli wyposażeni w emblematy z nazwiskiem i nazwą szkoły. Już przy pierwszych ankietowanych, którzy chcieli wyrazić swoją opinię na temat funkcjonowania referatów Starostwa Powiatowego, zauważyliśmy chęć współpracy z nami. Studenci, wyposażeni w wiedzę teoretyczną, mogą zobaczyć, jak nabyta teoria sprawdza się w praktyce – zarówno tą związaną z ankietami, badaniami, jak i pracą, którą w przyszłości wielu z nich będzie wykonywać w urzędach administracji. Zdobyliśmy również doświadczenie w kontakcie z ludźmi i umiejętności skutecznego zachęcania petentów do wypełniania ankiety.

Praktyka ta dała nam obraz, jak wygląda przeprowadzanie badań empirycznych, przekonaliśmy się jakie są pluse i minusy badań ankietowych. W większości przypadkach nie było żadnych problemów, lecz niektóre osoby niestety odmawiały brania udziału w tym badaniu.

Natomiast dla urzędników Starostwa Powiatowego w Raciborzu jest to forma sprawdzenia, jak petenci postrzegają funkcjonowanie urzędu oraz samych urzędników, a także możliwość zdobycia wiedzy, czy i gdzie popełniają ewentualne błędy. Przychodząc do urzędów, z pewnością wielu z nas narzekało na instytucje administracji lub chwaliło je. Dlatego też uważamy formę takich praktyk za bardzo pozytywną, przynoszącą korzyści dla obu stron. ☒



Foto: www.sxc.hu

Fundacja Dr Clown

Spotkanie w Katowicach-Ligocie

14 października 2009 delegacja studentek (A. Bielawska, J. Kowalska, J. Polewska, A. Sumera, E. Teodorowicz) z Raciborskiego Oddziału Fundacji Dr Clown odbyła szkolenie w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach – Ligocie. Przeprowadził je **Moshe Coen** – zawodowy clown od 30 lat.

Do Katowic wyjechałyśmy tuż po siódmej rano, było zimno, deszczowo, a nawet śnieżnie! Na szczęście linie PKS i MPK nie zawiodły i dotarłyśmy na miejsce na czas. Sympatyczni pasażerowie autobusu miejskiego wskazali nam właściwy przystanek. Kiedy dotarłyśmy do celu, w labiryncie korytarzy odnalazłyśmy windę, która przez długi czas wiozła nas na 8 piętro, a tam już czekała na nas **Basia Smolicha**, organizatorka całego zamieszania i jednocześnie pełnomocnik oddziału katowickiego. Po chwili zjawiała się postać, której wygląd wskazywał bez wątpliwości, czym zajmuje się w życiu. Wszyscy w sali wiedzieli, że to Moshe Coen – zawodowy clown.

Mimo swego cywilnego ubioru i tak nie miałyśmy problemu z dostrzeżeniem jego cech clowna. Jego specyficzny wygląd, mowa ciała i sposób mówienia zdradzały wszystko. „*Powiedz mi, a zapomnę, pokaż – a zapamiętam, pozwól mi działać, a zrozumiem*” – w zgodzie z tą zasadą od samego początku przystąpiliśmy do działania. Clown pokazywał nam w jaki sposób być „śmiesznym samym sobą”. Skupiał się jednak na relacjach clowna z małymi pacjentami. Zaczęliśmy od ćwiczeń w grupach, w których na co dzień pracujemy. Nauczyliśmy się nie tylko wielu ciekawych sztuczek, ale poznałyśmy zasady efektywnego współdziałania. Prowadzącemu szkolenie chodziło głównie o to, aby te zasady przynosić na obszar pracy z małymi pacjentami i ich rodzicami w szpitalu. Zaszczytem dla nas był udział w scenkach, współpraca z prawdziwym clownem. Scenki z jego udziałem stawały się o niebo lepsze. Zmęczeni, po sześciu godzinach ciężkich prób, mogliśmy zrelaksować się przy dmuchaniu magicznych baniek mydlanych. Moshe Coen pokazał nam również sposoby na udoskonalenie sztuki żonglowania.

Warsztaty były na tyle interesujące, że nie chciałyśmy poświęcać czasu na robienie zdjęć, ale na koniec z przyjemnością zrobiliśmy sobie kilka fotek z jego udziałem.

Po zakończonym spotkaniu w korytarzu głównym czekając na transport powrotny spotkałyśmy clowna, który czekał na swoją przewodniczkę. I oto miało miejsce nieoczekiwane wydarzenie, potwierdzające fakt, że clown powinien być w stanie gotowości 24 h na dobę. Otóż w tym szpitalnym korytarzu zaczęło płakać małe dziecko. Clown niespodziewanie wyjął z kieszeni małą lutkę harmonijkę i zaczął na niej grać melodię, która uspokoiła płaczące niemowlę. To utwierdziło nas w przekonaniu, że Moshe jest fantastycznym Clownem i niesamowitym człowiekiem, a nasze spotkanie z nim było niezapomnianym przeżyciem i doświadczeniem.

*Agnieszka Bielawska, Joanna Polewska, Aleksandra Sumera,
Ewa Teodorowicz*
– Wolontariuszki Raciborskiego Oddziału Fundacji
Dr Clown,

mgr Zofia Jędorowicz
– pełnomocnik Oddziału



Moshe Coen z uczestnikami warsztatów.

Foto: Archiwum PWSZ



KOMUNIKACYJNE ASPEKTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Książka pod tytułem „Komunikowanie się a jakość życia człowieka - perspektywa pedagogiczna”, wydana pod redakcją naukową Adama Musioła przez wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, stanowi przegląd zagadnień dotyczących uwarunkowań komunikacyjno-społecznych, mogących mieć wpływ na różnice jakości życia współczesnego człowieka. Praca ma charakter międzynarodowy, zamieszczone w niej artykuły są autorstwa naukowców w dziedzinie pedagogiki, reprezentujących uniwersytety i uczelnie wyższe Polski, Białorusi, Czech, Rosji i Słowacji. Stanowi zatem pretekst do interesującej i ważnej wymiany myśli nad jednym z najważniejszych zagadnień, skupiających uwagę badaczy i praktyków życia społecznego na całym świecie – zagadnienia społecznych i indywidualnych uwarunkowań jakości ludzkiego życia.

Należy podkreślić, że większość prezentowanych w tej książce prac ma charakter empiryczny, wnoszący niezwykle ciekawy materiał badawczy do rozważań nad dwustronną rolą komunikacji i psychospołecznego dobrostanu dzieci i dorosłych w kontekście problemów egzystencji, rozwoju i wychowania, edukacji i samodoskonalenia się, jak również w obszarach niedoborów i dysfunkcji. Prezentowane prace o charakterze teoretycznym prezentują wysoki poziom wiedzy i refleksji nad tytułowym problemem. Jest to znaczące w świetle faktu, iż problematyka komunikacji oraz problematyka jakości życia w pedagogice stanowi znaczące obszary badań i rozważań. Brakuje tu gotowych rozwiązań i modeli wyjaśniających, które trzeba dopiero wypracowywać.

Należy podkreślić, iż książka pt. „Komunikowanie się a jakość życia człowieka” przeciera szlaki w kierunku badań, istotnych dla życia, a także praktyki społecznej, we wszystkich dziedzinach życia człowieka. Fakt, że powstała ona w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu, świadczy bardzo pozytywnie o raciborskiej uczelni, jako ośrodku międzynarodowej wymiany myśli, a także o jej poziomie.

Ze względu na treści, wieloraki charakter materiału, w sposób wyraźny dominuje nurt pedagogiczny, dotyczący sfery dydaktycznej, w tym dydaktyki wieku dorosłego. Przedstawione uwagi, jak i wysoka ocena opracowania jaką wprowadzili recenzenci, pozwalają skonstatować, że niniejsza publikacja, przez swoją rozległość i spójność tematyczną wokół wiodącego problemu, aktualizuje i w znacznym stopniu wzbogaca stan wiedzy w zakresie pryncypialnych potrzeb ludzkich.



Komunikowanie się a jakość życia człowieka. Perspektywa pedagogiczna, red. nauk. Adam Musioł, Racibórz 2008, Wyd. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu.

Nowości biblioteczne

Prezentujemy kolejną listę, znajdujących się w naszym uczelnianym księgozbiorze, nowości wydawniczych z różnych dziedzin.

Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki.

Redakcja

1. Bąk T. (2008). Współczesne uwarunkowania kreacji subkultur młodzieżowych. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
2. Bonino S. (2008). Tysiące nici mnie tu wiążę: jak żyć z chorobą. Warszawa: Wydaw. Akademii Pedagogiki Specjalnej.
3. Dołhasz M., Fudaliński J., Kosala M., Smutek H. (2009). Podstawy zarządzania. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
4. Dragan M. (2008). Doświadczenia traumatyczne a uzależnienia od alkoholu. Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego.
5. Dybalska I. (red.) (2009). Kobieta w więzieniu : polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998 – 2008. Warszawa: Wydaw. Instytutu Rozwoju Służb Społecznych.
6. Eberhardt A. (red.) (2008). Fizjologiczne podstawy rekreacji ruchowej z elementami fizjologii ogólnej człowieka. Warszawa: AlmaMer Wyższa Szkoła Ekonomiczna.
7. Gutowska A. (2008). Rodzicielstwo adopcyjne. Lublin Wydaw. KUL.
8. Jaworska A. (red.) (2009). Resocjalizacja: zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
9. Jeziński M. (red.) (2009). Nowe media a media tradycyjne. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.
10. Kuć M. (red.) (2008). Kryminologiczne i penitencjarne aspekty wykonywania kary pozbawienia wolności. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
11. Kwak A. (red.) (2008). Rodzicielstwo: między domem, prawem, służbami społecznymi. Warszawa: Wydaw. Akademii Pedagogiki Specjalnej.
12. Litwińska K. (2008). Reklamy telewizyjne i ich oddziaływanie na emocje dzieci w wieku przedszkolnym. Lublin: Wydaw. KUL.
13. Matejek J. (2008). Działalność ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w procesie przygotowania i wspierania rodzin zastępczych. Kraków: Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej.
14. McKay M., Davis M., Fanning P. (2007). Sztuka skutecznego porozumiewania się. Gdańsk: Wydaw. GWP.
15. Nowak S., Mucha D. (2007). Klasyfikacja, rozwój i ocena ruchów człowieka. Radom: Wydaw. Politechnika Radomska.
16. Osza U. (2009). Psychologiczna analiza procesów operowania liczbami u dzieci z trudnościami w matematyce. Lublin: Wydaw. UMCS.
17. Radochoński M. (2009). Osobowość antyspołeczna. Rzeszów: Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego.
18. Romańczuk-Grącka M. (2008). Kryminologiczne aspekty sektów destrukcyjnych. Olsztyn: Wydaw. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
19. Ryguła I. (red.) (1995). Czynniki warunkujące efektywność walki sportowej w koszykówce. Katowice: Wydaw. AWF.
20. Sakowicz T. (2009). Wybrane aspekty środowiska rodzinnego w percepcji i ocenie osób osadzonych w polskich zakładach karnych. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
21. Schaff T. (2008). Nieulotna pamięć. Warszawa: Wydaw. Akademii Pedagogiki Specjalnej.
22. Stachyra K. (2009). Muzykoterapia i wizualizacja w rozwijaniu kompetencji emocjonalnych studentów pedagogiki. Lublin: Wydaw. UMCS.
23. Szabłowski S. (2009). E-learning dla nauczycieli. Rzeszów: Wydaw. Oświatowe Fosze.
24. Szwed R. (2009). Metody statystyczne w naukach społecznych. Lublin: Wydaw. KUL.
25. Szyszka M. (2008). Polityka rodzinna w Polsce 1990-2004. Lublin: Wydaw. KUL.
26. Śliwerski B. (2009). Problemy współczesnej edukacji – dekonstrukcja polityki oświatowej III RP. Warszawa: Wydaw. Akademickie i Profesjonalne.
27. Wiatr J.J. (1999). Socjologia wielkiej przemiany. Warszawa: Krajowa Agencja Promocyjna..
28. Winkler M. (2009). Pedagogika społeczna. Gdańsk: Wydaw. GWP.
29. Zboina B. (2008). Jakość życia osób starszych. Ostrowiec Świętokrzyski: Stowarzyszenie „Nauka Edukacja Rozwój”.
30. Zboina B., Nowak-Starz G. (red.) (2009). Starość – objawy, nadzieje, oczekiwania. Ostrowiec Świętokrzyski: Stowarzyszenie „Nauka Edukacja Rozwój”.

żarówka

niezależny dodatek studencki nr 8 (37) – listopad 2009

What's up? Co z Wami?

Rok akademicki rozpoczął się na dobre. To idealny czas by wziąć życie w swoje ręce. Wbrew ogólnemu przekonaniu, panującemu wśród studentów, nasza uczelnia daje wiele możliwości osobistego rozwoju.



What's up? Co z Wami?

Paulina Janecka, Joanna Jędraszczyk

Dla chcącego nic trudnego...

Dziś na rynku pracy nie liczy się tylko doświadczenie zawodowe, które jakże trudno zdobyć na studiach. Bez wątplenia potencjalny pracodawca zwróci uwagę na Twoją postawę podczas procesu edukacji. Nie mamy na myśli Twojej średniej z indeksu. Chodzi głównie o to, czego dokona-

nieją koła naukowe studentów edukacji artystycznej, historii, socjologii, automatyki i robotyki oraz wiele innych.

Wiemy co teraz myślisz, więc od razu musimy coś wyjaśnić. Koła naukowe to nie skupiska tak zwanych „dziobaków” czy „kujonów”. Są to miejsca, w których spotkasz różnych ludzi, jednak najważniejsze jest to,

o różnorodnej tematyce. W ubiegłym roku studenci mieli możliwość skorzystania z warsztatów autoprezentacji oraz asertywności. Zajęcia prowadzone były przez profesjonalną firmę szkoleniową. Warto zaznaczyć, że uczestnicy warsztatów mogli wziąć w nich udział zupełnie bezpłatnie. W bieżącym roku akademickim Dział Promocji oraz Biuro Karier również dokładają wszelkich starań, aby zaoferować studentom możliwość rozwoju.

W maju 2009 roku raciborska PWSZ nawiązała współpracę z katowicką firmą Worsk Ekspres i już w pierwszym tygodniu listopada będziemy mogli skorzystać z owoców tejże współpracy. W budynku uczelni odbędzie się symposium naukowe, a każdy student będzie mógł skorzystać z trzech wybranych przez siebie szkoleń. Wiedza zdobyta podczas warsztatów zostanie potwierdzona certyfikatem.

Jak informuje Marcin Parzonka, przedstawiciel Biura Karier, to nie koniec oferty szkoleniowej na bieżący rok akademicki. Jeśli uda się pozyskać fundusze zewnętrzne, z pewnością będziemy mogli liczyć na ciekawe propozycje.



Jedno ze szkoleń.

Foto: Kaja Konarska

łeś poza swoimi obowiązkami. Jeśli na razie możesz pochwalić się jedynie „pustym kontem” w tym zakresie, to najwyższy czas, by zacząć działać. Bez znaczenia jest tu to, czy jesteś studentem pierwszego, drugiego czy też ostatniego roku. Na pozytywne zmiany NIGDY nie jest za późno!

Koła naukowe

Najprostszą formą zaangażowania jest włączenie się w działalność jednego (albo nawet kilku!) ze studenckich kół naukowych. Niemal każdy kierunek stwarza taką możliwość. I tak ist-

że koło naukowe daje Ci szansę na realizację własnych pomysłów i marzeń.

Robisz dobre zdjęcia? Marzysz o wystawie swoich prac? Nic prostszego - wstąp do Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej „Foton”. Jesteś „młodym wynalazcą”? Możesz się spełniać w kole naukowym automatyki i robotyki. W ofercie kół naukowych możesz przebierać do woli i z pewnością znajdziesz coś dla siebie.

Szkolenia

Nasza uczelnia stwarza nam także możliwość udziału w wielu szkoleniach

Druga strona medalu...

Oprócz organizowanych przez uczelnię, funkcjonują także inne, również bezpłatne szkolenia, tym razem finansowane w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Wystarczy wejść na stronę internetową Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego (www.parp.gov.pl) i odnaleźć zakładkę dotyczącą oferty szkoleniowej. Setki, a może i tysiące bezpłatnych kursów i szkoleń czeka właśnie na Ciebie. Wybierz miasto lub województwo w którym mieszkasz i znajdź interesującą Cię ofertę. Możliwości są ogromne: kursy językowe, zawodowe, kursy masażu, układania kwiatów, a nawet kurs prawa jazdy. Naprawdę jest w czym wybierać, wystarczy chcieć.



Często takie szkolenia proponują nam organizacje pozarządowe, które na ten cel pozyskują fundusze unijne. W ubiegłym roku akademickim na ścianach uczelni mogliśmy zauważyć plakaty, informujące o cyklach szkoleń, dotyczących uruchamiania własnej działalności gospodarczej.

Na spotkanie dotyczące pierwszego projektu realizowanego przez organizację z Rybnika przyszło naprawdę sporo studentów oraz absolwentów naszej uczelni. Do udziału w projekcie zostało zaproszonych piętnastu szczęśliwców. Pamięta-

my pierwsze z tych szkoleń. Wszyscy obecni, zmotywowani. Co się z nimi stało? Nie wiemy. Z każdym szkoleniem osoby się wykruszały. I tak albo wpadały tylko podpisać listę, albo w ogóle nie były obecne. Osobiście brałyśmy udział w projekcie, dlatego z pełną odpowiedzialnością możemy stwierdzić, że szkolenia były ciekawe, a my zdobyłyśmy przydatne umiejętności i bezcenną wiedzę. Czym więc była spowodowana tak duża absencja?

W tym roku akademickim kolejną szansę rozwoju dała nam fundacja z Jastrzębia Zdroju, która zapropono-

wała szeroki wachlarz zajęć z zakresu przedsiębiorczości. Ku zdziwieniu nie tylko naszemu, ale także organizatorów, do udziału w projekcie zgłosiło się jedynie pięć osób. Mimo to szkolenia odbywają się według wcześniej zaplanowanego harmonogramu.

Obie wspomniane organizacje pozarządowe realizują zadania w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Podsumowując, chcielibyśmy zaprosić Was zarówno do aktywnego brania udziału w życiu naszej uczelni, jak i inwestowania w firmę JA S.A. ☒

Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej **FOTON**

Fashion za kulisami

z Konradem Wielgoszewskim, fotografem mody, rozmawia Marcin Komorowski

M.K. Pomówmy najpierw o Tobie i faktach, które trudno wyszukać. Jak długo zajmujesz się fotografią? Jaką część zajmuje fashion? I dlaczego właśnie fashion?

K.W. Fotografiją, rozumianą jako świadome używanie aparatu w celu utrwalenia „chwili”, zajmuję się od maja 2006, wcześniej przez kilka lat byłem asystentem bez ambicji tworzenia własnych zdjęć. W 2006 roku miała miejsce pierwsza majówka zorganizowana przez MLStudio. Gościli u nas Marcin Twardowski „Kaunau”, Jarek Kasproviak „JarK” i Rafał Bednarz. Każdy z nich miał swoje indywidualne podejście do tych samych tematów i to za ich sprawą stwierdziłem, że może potrafię coś więcej niż trzymanie blendy, zmienianie filmów czy pamiętanie o wymianie akumulatorów. Wtedy też powstały moje pierwsze backstage, np. Basen. Fotografia fashion jest naturalną konsekwencją miejsca w którym zaczynałem, a w sumie cały czas zaczynam moją przygodę z fotografią. Jestem związany z agencją modelek MLStudio od początku jej istnienia i od początku asystowałem przy sesjach testowych nowych modelek, dlatego teraz najważniejsze dla mnie w fotografii to pokazać jak najlepiej modelkę na jak najlepszym zdjęciu. Oglądanie zdjęć, planowanie sesji, asystowanie i próby realizacji własnych projektów zabierają praktycz-

nie cały czas, a w zamian fotografia fashion daje nieograniczone możliwości kreacji. Najmocniej uświadamiam to sobie przeglądając magazyny o modzie, gdzie co miesiąc można znaleźć dziesiątki nowych pomysłów, świeżego spojrzenia, choć i tak (na szczęście) duch Avedona i Newtona jest w nich stale obecny.

M.K. Lubisz oglądać zdjęcia i robisz to często. Czy zauważasz jakieś mniej lub bardziej wyraźne (Twoim zdaniem) tendencje w fotografii mody ostatnich sezonów? Nie mówię tylko o fotografikach krajowych, ale i tych światowych, współpracujących z tzw. prestiżowymi pismami.

K.W. Pojawia się jeden coraz bardziej widoczny trend, zdjęcia „mody” są coraz bardziej rozebrane i coraz bardziej erotyczne. Właściwie nie kupisz Vogue’a (może poza amerykańskim) czy innego magazynu, w którym nie będzie odsłoniętych piersi, erotycznych nawiązań, ale nie powiem, że mi się to nie podoba.

M.K. Sam współpracujesz z Icona Magazine i jesteś kojarzony głównie jako „głębokie zaplecze MLStudio” (jak to określiłeś). Jak – bez pruderii, rzecz jasna – nazwałbyś swój status? Artysta? Rzemieślnik?

K.W. Jestem głębokim zapleczem MLStudio. To zdanie najlepiej opisuje moją pozycję w świecie fotografii. Jeżeli chodzi o moje kwalifikacje, to uważam się za kogoś pomiędzy czeladnikiem a rzemieślnikiem, zdaję sobie sprawę, że moje rzemiosło wymaga jeszcze wiele nauki. Czasem mam wrażenie, że powoli udaje mi się przynajmniej na niektórych zdjęciach pokazać to, co chciałem, tak jak chciałem, ale to jeszcze nie jest ten moment, w którym mógłbym powiedzieć, że opanowałem rzemiosło i mam



pełną kontrolę nad własnym procesem tworzenia. W MLStudio i dla MLStudio jestem głównie asystentem, a w zamian dostaję bardzo wiele. Najbardziej cieszy mnie to, że mam kontakt (nie tak często jakbym chciał) z Magdą Lipiejko, Marcinem Twardowskim i Mateuszem Jerzykiem, to oni są dla mnie nieocenionym źródłem wiedzy i inspiracji, osobami, które mogę spokojnie nazwać moimi mistrzami. Fascynacja ich procesem twórczym jest niewątpliwie jedną z głównych sił pchających mnie do robienia backstage'ów.

tografii kategoriom, w które się wpisują. Czy przypisałbyś backstage jako podkategorię do fotografii fashion? Czy według Ciebie takie podziały w ogóle mają sens?

K.W. Backstage to zdecydowanie nie jest fotografia fashion. Oczywiście można zrobić sesję fashion, która będzie opowiadała o wydarzeniach na planie, ale wtedy układ ról się zmienia, modele biorą na siebie rolę uczestników sesji, a „prawdziwy fotograf” i „prawdziwa ekipa” cały czas robi swoje. Te zdjęcia mogą być bardzo podobne wizualnie, ale jednak zupełnie inne jeżeli chodzi o treść. Backstage to raczej dokument, reportaż, zdjęcia ludzi. Nie lubię kategorii, myślę, że nie tylko mnie męczy szukanie miejsca, do którego zaszukadkować dane zdjęcie. Kiedyś na digarcie⁽¹⁾ zaproponowałem na forum utworzenie kategorii backstage... może kiedyś się pojawi, uławiłoby mi to życie.

M.K. Wyznajesz coś takiego jak „fotografia z przekazem... pocztowym” (jak to zgrabnie ujmujesz). Mógłbyś nieco rozwinąć? Co przez to rozumiesz?

K.W. Fotografia z przekazem pocztowym to miał być żart z tych, którzy twierdzą, że fotografia musi coś za sobą nieść, tworząc tę grupę, napisałem w opisie: „jeśli poprzez swoje fotografie nie chcesz nic ludziom przekazać, nie chcesz nakłaniać ich do refleksji, leżesz na to czy wzbudzasz emocje... zapraszam” obecnie grupa liczy prawie 300 osób.⁽²⁾

Staram się oddzielić twórcę od tworzywa, fotografia ma dawać nam radość, a to czy za sobą niesie jakiś przekaz, czy nie, nie ma większego znaczenia. Jeżeli robię zdjęcia i dobrze się bawię, a końcowy efekt mnie satysfakcjonuje, to wiem, że zrobiłem coś, czym mogę się podzielić z innymi... ma znaczenie czy stoi za tym jakiś przekaz? Jeżeli nawet robiłem zdjęcia, które miały nieść za sobą jakiś nieszczerzony przekaz, to czy mam prawo narzucać innym ich interpretację? Odniesienia i interpretacja, forma i treść, zabawa i gra –

wszystko to ma się przeplatać i prowadzić tam, gdzie się odbiorcy podoba... a twórcy niech pozwolą swoim zdjęciom żyć własnym życiem.

27.09.2009

Linki:

www.wielgoszewski.carbonmade.com – online portfolio

www.wielgoszewski.maxmodels.pl – galeria w portalu maxmodels.pl

www.foki333.digart.pl – galeria w portalu digart.pl

1 Portal internetowy digart.pl funkcjonuje jako forum dla twórców prac wizualnych (w tym fotografii), m.in. tam Konrad Wielgoszewski prezentuje swoje zdjęcia

2 Nieformalna grupa „Fotografia z przekazem pocztowym” jest jedną z ogromnej liczby grup powstałych w portalu digart.pl



Jedna z prac Konrada Wielgoszewskiego.

Foto: Archiwum PWSZ

M.K. Promujesz fotografię backstage. Dlaczego?

K.W. Zdjęcie backstage'owe niesie za sobą dodatkowe treści, coś co na własny użytek nazywam metafotografią. Staram się pokazać coś, co nie zawsze jest uchwytne. Na sesji zdjęciowej fashion zawsze wiele się dzieje, za końcowy efekt odpowiada wiele osób (choć oczywiście w naszych skromnych warunkach zwykle jedna osoba gra kilka ról) – na sesji fashion oprócz fotografa powinien przecież znaleźć się producent sesji, makijażysta, fryzjer, stylist, manikiurzysta, scenograf no i oczywiście modelki i czasem modele, do tego dochodzą osoby techniczne (asystenci). Staram się opisywać zdjęciami interakcje jakie zachodzą na planie, opowiadać o tym co się dzieje. Lubię też oglądać takie fotografie u innych, więc, o ile mogę, staram się, by jak najwięcej osób pokazywało tego typu zdjęcia.

M.K. Pospolitym (i poniekąd dyskusyjnym) postulatem krytyki jest podporządkowanie metodologii odczytywania fo-

